

Przegrywanie kaset VHS na płyty DVD



Tel. 32 751 91 30, (pon-pt, 8:00 – 16:00)
lub 733 180 333 info: biuro@ct.jaworzno.pl

CENA PRZEGRANIA

VHS na DVD – 40 zł,
VHS do pliku mp4 – 50 zł
(do odtwarzania na każdym urządzeniu)
Płyt winylowych – 20,00 zł
Kaset magnetofonowych – 15,00/20,00 zł

NAJWIĘKSZY
NIEDZIELNY OBIAD
9 LIPCA
START GODZ. 13:00

Największe gwiazdy
polskiej sceny muzycznej
9 lipca
start 20:00

szczegóły na str. 4

Jaworzno – prawa miejskie 1901 r.



Tygodnik
Lokalny

5 – 11 LIPCA 2023 r.
nr 27/1657 rok XXXII

cena 3,00 zł w tym 5% VAT
nr indeksu 355089 • http://www.ct.jaworzno.pl

Tytuł pojawił się w roku 1798

Co TYDZIEŃ

ABY NASZE MIASTO BYŁO LEPSZE

Letnie kino

Miejskie Centrum Kultury i Sportu w Jaworznie informuje, że również i na ten rok zaplanowano seanse letniego kina plenerowego. Te będą odbywały się w podcieniu hali MCKiS w centrum miasta.

Pierwszy pokaz filmowy rozpocznie się w piątek, 7 lipca, o 21.00, a na ekranie zaprezentowany zostanie francusko-belgijski film z 2020 roku o tytule „#tuiteraż”, w reżyserii Erica Lartigau. Następnie, tydzień później, 14 lipca, kinomani będą mieli okazję obejrzeć hiszpańskie dzieło Fernando Leóna de Aranoa z 2021 roku, zatytułowane „Sześć lat”. Kolejny, i zarazem ostatni seans w lipcu, odbędzie się 21 lipca. Pokazany zostanie wtedy film „Nie ma mowy” w reżyserii Seana Mewshawa, produkcji USA/Kanada z 2015 roku.

Również sierpień zapowiada się atrakcyjnie pod względem kinowego repertuaru. 4 sierpnia, widzowie będą mogli zobaczyć libańsko-francuski obraz z 2011 roku – „Dokąd teraz” w reżyserii Nadine Labaki. Następne spotkanie kinomanów planowane jest na 11 sierpnia. Organizatorzy zaprezentują wtedy francuski film z 2015 roku pt. „Moja miłość”, reż. Maiwenn. Wreszcie, na zakończenie, 18 sierpnia, na ekranie zagości hiszpańska produkcja z 2014 roku – „Hiszpański temperament”, pod dyktando Emilio Martíneza Lázaro. **AZ**

Pijana noc pewnej pary

Pijana 29-latka, bez prawa jazdy i nie swoim samochodem, który dodatkowo nie miał badań technicznych, wjechała w schody bloku mieszkalnego. Kilka godzin wcześniej, tym samym pojazdem, także bez uprawnień, jechał jej partner. To była trudna sobotnia noc dla pary z Jaworzna.

To była trudna sobotnia noc dla 29-latek jaworzniarki i jej partnera.

Cała historia ma swój początek w nocy, przed godziną 3:00, z soboty 1 lipca na niedzielę 2 lipca. Policjanci z KMP Jaworzno zatrzymali do rutynowej kontroli kierowcę samochodu osobowego marki Seat Toledo. Jak się okazało, mężczyzna miał zabrane uprawnienia do kierowania pojazdem, a sam samochód nie



29-latka odpowie za 3 wykroczenia i 1 przestępstwo. Grozi jej do 2 lat pozbawienia wolności

miał aktualnych badań technicznych. Pojazd więc za oświadczeniem został przekazany partnerce mężczyzny, która była pasażerką i świadkiem całego zdarzenia. Wydawać by się mogło, że to koniec tej historii.

Jednakże kilka godzin później jaworzniccy policjanci znów spotkali się z tym samym seatem toledo i tą samą kobietą. Około godziny 8:00 zostali wezwani do kolizji na ulicy Suliń-

skiego 43 w Jaworznie. 29-latka wjechała samochodem na schody bloku mieszkalnego, dewastując swój pojazd. Co gorsza, policjanci wyczuli od niej woń alkoholu, po badaniu okazało się, że kobieta ma 1,02 promila alkoholu we krwi. Ponadto nie posiadała uprawnień do prowadzenia pojazdów – po prostu nigdy nie zrobiła prawa jazdy. Na szczęście dla kobiety, nie miała żadnych obrażeń, ani nikomu nic nie zrobiła.

Jak informuje nas sierżant sztabowy Justyna Wiszowaty z KMP Jaworzno – 29-latka odpowie za 3 wykroczenia i 1 przestępstwo. O wymiarze kary zadecyduje sąd. Grozi jej łącznie nawet do 2 lat pozbawienia wolności. Mężczyzna także odpowie za przestępstwo.

Trzeba przyznać, że historia nadaje się na scenariusz filmowy. Całe jednak szczęście, że nikomu nic się nie stało.

Michał Kirker

Jadłodzielnia rozchwytywana

Jadłodzielnia w Jaworznie to był genialny pomysł. 17 ton żywności uratowane, a 18 tysięcy osób skorzystało z tego miejsca.

Jadłodzielnia w Jaworznie została otwarta dokładnie 30 marca 2022 roku. Od tamtej pory minął rok i trzy miesiące i jak widać, ten projekt był bardzo w naszym mieście potrzebny.

W samym tylko 2022 roku udało się uratować 12 ton żywności, a od początku 2023 roku do końca czerwca, kolejne 5 ton jedzenia. Łącznie więc uratowano już 17 ton różnych pokarmów, z których skorzystało 18 tysięcy osób.

Ponadto wolontariuszki i wolontariusze, którzy przy projekcie działają, w 2022 roku pokonali 2 tysiące kilometrów, jeżdżąc po jedze-



nie, a od początku bieżącego roku jest to kolejne 1200 przejechanych kilometrów. Co ważne, coraz więcej przedsiębiorców angażuje się w ten projekt. Najnowszym wsparciem jest franczyzobiorca sieci sklepów Żabka, którego sklep mieści się w Pawilonie 72 na Osiedlu Podłęże.

– Projekt przerósł nasze oczekiwania – mówi inicjator Edyta Lesiak.

– Żywność, jaka jest dostarczana do Jadłodzielni, jest różnorodna, ale najczęściej są to nabiał, kasze, makarony, warzywa, chleb i pieczywo – mówi ratownik żywności Damian Bańkowski.

cd. na str. 2

Porozmawiajmy o Jaworznie

Jak się mieszka w Szczakowej?

Mieszkańcy Szczakowej mają skrajne opinie o miejscu, w którym żyją. Jedni są zachwyceni spokojem i ciszą, inni uważają to miejsce za niebezpieczny slums.

Szczakowa to dzielnica, o której się mówiło i mówi nadal, i która wzbudza ogromne emocje, dlatego postanowiliśmy zapytać mieszkańców, jak się w niej żyje oraz jakie ma plusy i minusy. Jak nietrudno było się domyślić, opinie mieszkańców są skrajnie różne.

Plusy życia w Szczakowej:

Ci, dla których Szczakowa to pozytywna dzielnica z wieloma plusami, wskazują, że jest na niej bardzo cicho i spokojnie. Ponadto blisko są atrakcje rekreacyjne w postaci zalewu



Sosina czy parku Gródek. Plussem dla wielu jest także obecność dworca PKP. W rozmowie z wieloma osobami słysząc, że mają do dzielnicy ogromny sentyment z faktu, że żyją tutaj całe swoje życie.

Jedna mieszkanka zauważyła, że dawniej w dzielnicy było chłubaństwo, pełno awantur i rozrób, ale te czasy minęły i teraz wszystko się uspokoiło, a dzielnica jest przez to przyjemna do życia.

– Dobrze się żyje – mówi mieszkanka dzielnicy.

Minusy życia w Szczakowej:

Dużo więcej jednak negatywnych stron zauważają ci mieszkańcy, którym życie w dzielnicy nie do końca się podoba. Ludzie wskazują, że dzielnica jest brudna i zaniedbana. Brakuje w niej sklepów i miejsc pracy.

cd. na str. 2

ISSN 1232-2008



9 771232 200001

w **2026** roku ma zostać uruchomiony nowy zakład produkcyjny w Jeleniu

Eksmisja w bloku

Komornik w asyście policji odstąpił od czynności.

Pan Dariusz to mieszkaniec lokalu bloku przy ulicy Gagarina 3 w Jaworznie, który w dwupokojowym mieszkaniu mieszka wraz z córką i dwójką jej synów. Jeden ma 13 lat i cierpi na ADHD oraz zespół Aspergera, a drugi niespełna 4 lata.

Niestety, ze względu na zadłużenie lokalu, jakiego dopuściła się rodzina, sprawa trafiła do sądu, który orzekł eksmisję. Dlatego pojawił się komornik w asyście policji, aby jej dokonać.

Pan Dariusz twierdzi, że to nieporozumienie i zwykła złośliwość. To jednak nie pierwszy raz, gdy komornik odwiedził rodzinę. Za pierwszym razem także odroczone termin eksmisji, ponieważ wówczas jeden z synów nieobjęty był wyrokiem eksmisyjnym.

Na szczęście dla niego oraz jego córki, nie udało się znaleźć dla



wszystkich lokatorów zastępczych miejsc do życia, dlatego komornik odstąpił od czynności.

– Nie mamy dla pani lokum, więc odraczam termin eksmisji – powiedział podczas czynności komornik.

Pan Dariusz zapewnia przed kamerami, że od lipca bieżącego roku zacznie spłacać spółdzielnię. Zobowiązał się uregulować zaległości, płacąc równocześnie czynsz, a także w najbliższy poniedziałek ma po-

jawić się w kancelarii komornika, aby jeszcze raz o problemie porozmawiać.

– Jak będzie mnie stać, to nawet więcej będę spłacać – powiedział przed kamerami lokator.

Sytuacja nie należy do najprostszych. Mamy jednak nadzieję, że wszystko skończy się pozytywnie i pan Dariusz spłaci spółdzielnię i nie będzie musiał opuszczać lokalu.

Michał Kirker

Blog: Czas na zmiany

Od momentu objęcia w kraju władzy przez PiS, sytuacja finansowa samorządów szybko się pogarsza. Rząd obiecuje i realizuje jakieś podwyżki dla nauczycieli czy dla personelu medycznego, a nie zwiększa na to subwencji. Wprowadził podwyżki prądu i gazu. Zmniejszając podatek PIT, zmniejszył poważnie wpływy budżetowe miast. Samorządy, nie chcąc zamknąć szkół czy szpitali, dokładają coraz większe miliony na ich funkcjonowanie. No, ale ile tak można.

Są w Polsce świetli samorządowcy, którzy widzą w tym poważne zagrożenie dla dalszego funkcjonowania lokalnych społeczności. Podejmują konkretną walkę o należne nam pieniądze. Na przełomie maja i czerwca br. w Karpaczu zebrali się członkowie Związku Powiatów Polskich, przyjmując 21 stanowisk w newralgicznych sprawach dla samorządów, które skierowali do obecnego rządu. Najbardziej ważne na finansach samorządu jest stanowisko w sprawie pokrywania rzeczywistych kosztów funkcjonowania oświaty ponadpodstawowej. Zacytujmy z tego dokumentu kilka zdań: „*Faktem jest, że wysokość części oświatowej subwencji ogólnej w ujęciu nominalnym rośnie z roku na rok. Nie jest to jednak wzrost proporcjonalny do dynamicznie rosnących wydatków na oświatę. Luka oświatowa w miastach na prawach powiatu wyniosła ponad 14 mld zł, wzrastając w okresie sześciu lat blisko 2-krotnie*”.

Weźmy dla przykładowych obliczeń te brakujące 14 mld dla 66 miast na prawach powiatu, do których należy Jaworzno. Dzieliąc 14 mld na 66 miast wedle ilości zamieszkałej ludności, w Jaworznie brakuje prawie 103 mln zł na normalne funkcjonowanie oświaty ponadpodstawowej. A jak radzi sobie nasz prezydent? Próbuje jakoś łączyć braki w oświacie, więc dołożył w 2022 roku z naszych samorządowych pieniędzy prawie 93,8 mln zł, bo subwencja rządowa na całą oświatę to zaledwie 117,6 mln na konieczne minimum 211,4 mln zł.

Te brakujące przynajmniej 100 mln zł na samą oświatę w Jaworznie to nie koniec kłopotów finansowych

naszego miasta. Zebrani w Karpaczu mądrzy samorządowcy w kolejnym stanowisku skierowanym do rządu piszą m.in. tak: „*Dokonane na przestrzeni lat 2019-2022 głębokie zmiany w konstrukcji podatku dochodowego od osób fizycznych sprawiły, że nieaktualne stały się założenia – i tak niedoskonałego – systemu dochodów powiatów stworzonego na początku bieżącego wieku. Konieczne jest pilne stworzenie nowego systemu, który powinien w szczególności: w zakresie adekwatnie podniesionego odsetka udziału w podatku dochodowym od osób fizycznych zapewniać udział nie tylko w podatku placonym wg skali podatkowej, lecz również podatku ryczałtowym, [należał] przewidywać znaczące podniesienie udziału powiatów w podatku dochodowym od osób prawnych, [należał] zapewniać uczciwe pokrycie kosztów realizacji zadań zleconych z zakresu administracji rządowej*”.

A jak te szacunki podatkowe wyglądają w Jaworznie? Np. udział w podatku dochodowym od osób fizycznych wyniósł w 2022 roku ok. 150 mln zł, tj. ok. 22 mln mniej, bo od 1 lipca 2022 roku w ramach Polskiego Ładu rząd obniżył podatek PIT-11 z 17 do 12 procent.

A co na te wszystkie niesprawiedliwości, fundowane przez rząd, mówią inni samorządowcy, np. ze Związku Miast Polskich? W swoim stanowisku z 16 czerwca 2023 r. piszą m.in.: „*Diagnoza przedstawiona przez organizacje samorządowe 27 maja br. w Senacie RP jasno pokazuje krytyczny stan polskiej oświaty, spowodowany niekorzystnymi zmianami, dokonanymi przez rząd i parlament w ostatnich latach, pogłębiany przez rosnące niedofinansowanie edukacji z budżetu państwa. Od roku 2016 luka finansowa w oświacie samorządowej wzrasta o niemal 3 mld zł rocznie. Udział subwencji szkolnej w wydatkach budżetu państwa spadł z blisko 3 proc. w roku 2003 do 1,98 proc. PKB w roku ubiegłym. Zamiast ułatwienia gminom i powiatom możliwości dostosowania sieci szkół do lokalnych warunków i potrzeb, wzrasta niezgodna z Konstytucją ingerencja kuratorów w sposób realizacji tego zadania własnego JST (Jednostek*

Samorządu Terytorialnego). Uporczywie nie wyraża się zgody na niezbędne zmiany w sieci szkół, czego skutki jakościowe dotyczą dzieci, a rosnące koszty obciążają lokalne społeczności”.

Czytelników zainteresowanych zbliżającą się katastrofą samorządowych finansów, odsyłam do opracowania Związku Miast Polskich z 5 kwietnia 2023 roku pt. „*Stan finansów JST, w tym miast, na początku 2023 roku*”. Pierwszy rozdział tego opracowania nosi jakże znamienity tytuł: „*Finanse samorządowe – destrukcja systemu i dyskryminacja miast*”.

A jakie są szacunkowe skutki tej dyskryminacyjnej polityki w Jaworznie? Na podstawie powyżej przedstawionych obliczeń odcięto nas przynajmniej od 125 mln zł. No a przy siermiężnej gospodarce finansowej prowadzonej przez naszego prezydenta, braknie nam do końca roku jakieś 50 mln zł, co na ostatnim spotkaniu z mieszkańcami w Jeleniu oficjalnie oświadczył prezydent Silber. Powiedział to w reakcji na postulaty mieszkańców, aby częściej spotykał się z mieszkańcami poszczególnych dzielnic. Usłyszeliśmy coś w rodzaju, że raczej nie będzie się spotykał, bo musi pracować nad pozyskaniem 50 mln złotych, których brakuje mu w budżecie.

W Polsce świetli samorządowcy walczą z rządem o sprawiedliwy rozdział pieniędzy na normalne funkcjonowanie lokalnej społeczności. I to właśnie takich samorządowców potrzebujemy w Jaworznie, by swoimi działaniami wobec rządu zapewnili płynne finansowanie wszystkich zadań w mieście. Zostanie więc im kupę czasu, aby spotykać się z mieszkańcami w poszczególnych dzielnicach i wsłuchiwać się w ich głosy.

Nasz prezydent zaś, jako starszy człowiek, jest nad wyraz spolegliwy wobec rządu. Tego pokroju ludzie cofają nas cywilizacyjnie do czasów przysłowiowej komuny, by za kilka lat jeden czy drugi prezydent z ukłonami i aktówką na kasę jeździł po prośbie do Warszawy, gdzie – po uważaniu – dadzą tyle, aby w biedzie przeżyć kolejny rok.

Franciszek Matysik

Lisy na cmentarzu

Lisy grasują na cmentarzu komunalnym, co może być niebezpieczne dla ludzi, szczególnie osób starszych – przestrzega mieszkaniec Jaworzna.

Do naszej redakcji napisał mieszkaniec Jaworzna, który spostrzegł nietypowy problem. Mianowicie na cmentarzu komunalnym w Szczakowej grasują lisy, które ludzi się nie boją.

Jak przekonuje mieszkaniec – lisy przebywają na terenie cmentarza w biały dzień, co stanowi niebezpieczeństwo dla osób odwiedzających groby. Szczególnie starsi ludzie powinni zachować ostrożność.

Leśnicy od lat apelują i przestrzegają, aby nie próbować zaprzyjaźniać się z tymi zwierzętami, nie zbliżać się do nich i nie zachęcać do podejścia, gdyż są to dzikie zwierzęta, które mogą ugryźć, co będzie wiązało się z serią bolesnych zastrzyków. Lisy bowiem mogą chorować nie tylko na zauważalną wściekliznę, ale także na świerzb, którym można zarazić następnie innych domowników lub zwierzęta domowe.



Napisałiśmy w tej sprawie do zarządcy cmentarza z zapytaniem, czy odnotowano jakieś zgłoszenia w związku z działalnością tych zwierząt.

Tak więc lisy dołączają do listy zwierząt, które wpływają na życie mieszkańców Jaworzna obok dzików, saren, jeleni czy łosi, które do tej pory dały się już poznać jaworzniakom. Jesteśmy jednak pełni nadziei, że te urocze, acz dzikie zwierzęta, nie będą powodować problemów w mieście.

Michał Kirker

Dokończenie ze str. 1

Jadłodzielnia rozchwytywana

Wolontariusze zaangażowani w ten projekt są nim zachwyceni. Jak mówi wolontariuszka **Agnieszka Biel-Proksa** – praca ratowników żywności polega na codziennym dostarczaniu jedzenia do Jadłodzielni.

Co ciekawe, bardzo często zdarza się, że grupy ludzi czekają na dostawę przed Jadłodzielnia, więc wolontariusze wielokrotnie nie zdążą nawet wyjąć jedzenia na półki, a ono już jest rozdane.

Takie inicjatywy są bardzo ważne nie tylko ze względu na możliwość pomagania innym ludziom, ale także na fakt, że każdego roku marnuje się 74 kilogramy jedzenia na osobę, a w Polsce każdego roku 4-osoba rodzina, poprzez zmarnowane jedzenie, traci 2600 złotych.

Żeby jednak wszystko mogło dalej tak dobrze funkcjonować, potrzebne jest wsparcie ludzi o dobrym sercu.

Pomysłodawczyni projektu Edyta Lesiak wyznaje, że fundacja i jej wolontariusze stają przed kolejnym wyzwaniem, jakim jest odświeżenie Jadłodzielni, wymalowanie półek, zakup środków ochrony indywidualnej oraz nowego licznika, a także zwrot kosztów przejazdów ratowników żywności.

Dlatego wszystkie osoby o dużym sercu, które chciałyby wspomóc fundację, a także samą Jadłodzielnię, mogą to zrobić, przelewając środki na konto fundacji.

**Nr konta: 12 1020 2528 0000
0802 0572 9241. Przelew
na telefon: 606-181-621**

Od początku swojej działalności dzięki Jadłodzielni udało się uratować mnóstwo żywności i nakarmić jeszcze więcej osób. Mamy nadzieję, że podobnych projektów w Jaworznie będzie powstawać więcej.

Michał Kirker

Dokończenie ze str. 1

Porozmawiajmy o Jaworznie

Wiele osób przypomina, że dawniej były zakłady pracy, przez co dzielnica rozkwitała, a teraz tego nie ma, więc wiele osób nie ma perspektyw do życia. Niektórzy wskazywali także, że wcale tak bezpiecznie wieczorami nie jest i że dochodziło tutaj do nieprzyjemnych zdarzeń jak porysowane czy skradzione samochody. Według wielu głosów, Szczakowa jest zaniedbana i zapomniana przez obecne władze.

– Nie dba się o tę dzielnicę, robi się slums z tego – mówi o dzielnicy jeden z mieszkańców

Podsumowanie:

Jak można było to przewidzieć, opinie co do życia w Szczakowej są skrajne, a mieszkańcy są mocno spolaryzowani. Dla jednych to idealne miejsce do życia, dla innych dzielnica zapomniana, która przypomina slumsy.

Czy nie dałoby się zrobić czegoś, aby i tutaj wszystkim żyło się dobrze? Pewnie by się i dało, ale o działanie w tej sprawie trzeba pytać aktualnych władarzy naszego miasta.

Michał Kirker

Co dalej z fabryką w Jeleniu?

Udało się doprowadzić do spotkania mieszkańców Jelenia, wóldarzy miasta, przedstawicieli Katowickiej Specjalnej Strefy Przemysłowej i Adama Bisztygi, którego firma BMD pobuduje w Jeleniu zakład produkujący płyty meblowe.

Zacznijmy od tego, że cała ekipa prezydenta Silberta solennie przygotowała się do spotkania. Były więc barwne prezentacje, którym trudno cokolwiek zarzucić. Przytoczono historię przedmiotowej działki, która już od lat 90. ubiegłego wieku ma charakter działki przemysłowej, a nawet w 2007 r. uzyskała tytuł „Gruntu na medal”. Mieszkańcy Jelenia tego nie negują, idzie wyłącznie o to, jak uciążliwy może być ów zakład produkcyjny dla mieszkańców okolicznych nieruchomości. Zwłaszcza że niektóre posesje będą dosłownie graniczyć z zakładem, a inne znajdować się będą w odległości od 100 do 500 m od zakładu.

Włodarze miasta podkreślili, że w sprawie sprzedaży działki firmie BMD do ukrycia nic nie mają, wszak zbywanie terenów miejskich jest jawne. Dodano też z naciskiem, że spalarni na tym terenie nie miało być, nie ma być i nie będzie. Za przetarg w wyniku którego sprzedano grunt firmie BMD, odpowiadała KSSP. Jej przedstawiciele również nie mają sobie nic do zarzucenia, postępowano zgodnie z prawem. Mieszkańcy Jelenia zadali kilka pytań Adamowi Bisztydze. Zaczęto od dopytywania o sam projekt. Tak więc będzie to zakład produkujący płyty dekoracyjno-budowlane. Na terenie zakładu powstanie hala produkcyjna, biurowiec i zamontowane zostaną panele fotowoltaiczne. Docelowa produkcja to 75 ton



Adam Bisztyga odpowiada na pytania jelenian

na dobę, produkcja będzie się odbywać bez klejów i lepiszczy w temp. 180 st. Celsjusza przy wysokim ciśnieniu. Surowcem do produkcji będą odpady tworzyw sztucznych. Z kolei odpady poprodukcyjne szacuje się na 10 ton dziennie, te będą przetwarzane poza zakładem w Jeleniu. Tam też nie będą składowane żadne substancje niebezpieczne. Raport środowiskowy dotyczący zakładu już powstał, miasto wysłało go do instytucji opiniującej. Zaakceptowany raport zostanie udostępniony najprawdopodobniej na przełomie września/października na stronie urzędu miasta. Wtedy też dojdzie do etapu konsultacji społecznych. Produkcja w zakładzie będzie trzymianowa. Zakład będzie odprowadzał na zewnątrz powietrze czyste. Obieg wody będzie zamknięty. W opinii Adama Bisztygi to powietrze i ta woda nie będą stanowiły zagrożenia. Uciążliwy dla otoczenia nie będzie też hałas powstający podczas procesu produkcji. Planuje się uruchomienie zakładu w 2026 r. Pytamy Adama Bisztygę o to, jakie obawy pojawiają się w tej fazie realizacji projektu. – Myślę, że wszystkie procedury przebiegają spokojnie, prawidłowo, nie widzę na razie żadnych zagrożeń – odpowiedział.

Mieszkańcy Jelenia dopytywali również o to, czy zmiana wpisu firmy BMD w Polskiej Klasyfikacji Działalności umożliwiła firmie wygranie przetargu na przedmiotową działkę. Adam Bisztyga odniósł się do tej informacji. – Strefa poszukiwała firmy produkcyjnej i PKD, które były w zapytaniu ofertowym dotyczyły tego, że firma powinna być o modelu produkcyjnym. Ja mogę sobie dzisiaj pozwolić na to, bo znam głębsze kulisy. Nasz oponent, który był bliższy wygranej z nami, nie był firmą produkcyjną, dlatego przegrał.

Próbowaliśmy też dopytać jelenian o to, czego spodziewali się po tym spotkaniu i czy to udało się do osiągnięcia. Niestety, nie mieli życzenia udzielić nam odpowiedzi na to pytanie. Dodajmy, że radna Barbara Sikora zapytała o to, jak będą zagospodarowane odpady i co dostanie się do atmosfery. Odpowiedź pana Bisztygi, że to będzie proces mechaniczny i do atmosfery nic się nie dostanie, radna skwitowała bez przekąsu, że „będzie to świetna inwestycja dla miasta”. Nagrodzono ją bravami. Może był to aplauz licznej grupy proprezydenckiej, przybyli wszak licznie urzędnicy miejscy, radni, a może to jelenianie dali się przekonać?

Ela Bigas

JTBS z blisko 8,9 mln zł dofinansowania na budowę nowych mieszkań

Blisko 8,9 mln złotych dofinansowania na budowę nowych mieszkań otrzyma Jaworznickie Towarzystwo Budownictwa Społecznego. Kwota przeznaczona zostanie na budowę 100 mieszkań na wynajem na osiedlu, które ma powstać przy ul. Insurekcji Kościuszkowskiej.

Blisko 8,9 mln zł wsparcia pochodzi z Rządowego Programu Wsparcia Budownictwa Socjalnego i Komunalnego. Prezydent Paweł Silbert oraz prezes Jaworznickiego Towarzystwa Budownictwa Społecznego Janusz Łach odebrali w poniedziałek 26 czerwca z rąk ministra demarsu Budy oraz wojewody śląskiego Jarosława Wierczorka promesę na budowę nowych mieszkań.

Całkowity koszt inwestycji to 35,5 mln zł.

W ramach I etapu budowy inwestycji Osiedle Skałka ma powstać 100 mieszkań:

- 33 mieszkania typu M-2 (pow. 38,7-39,4m²),
- 40 mieszkań typu M-3 (pow. 51,0-51,3m²),
- 27 mieszkań typu M-4 (pow. 62,4-63,3m²).



Co o nowym osiedlu pisze urząd miejski?

– Głównym założeniem jest stworzenie zabudowy mieszkaniowej wpisującej się w atrakcyjny krajobrazowo teren, przyjaznej dla mieszkańców przestrzeni i uzyskanie wspólnego, spójnego wyrazu budynków z użyciem prostych środków architektonicznych i technicznych.

Z uwagi na atrakcyjny przyrodniczo i widokowo teren zabudowa jest ukształtowana w sposób rozproszony, pozwalając tym samym na wzajemne przenikanie się przestrzeni osiedla i otoczenia, będąc zarazem symbolem nierozdzielnej symbiozy człowieka i przyrody.

Zabudowę zaprojektowano w oparciu o budynki, o prostej, współczesnej formie, czterech kondygnacjach nadziemnych niepodpiwniczonych. W oparciu o budyn-

ki o charakterze wolnostojącym i kompaktowym rzucie – ten rodzaj zabudowy, dzięki stosunkowo niewielkiej skali obiektów, pozwala na uzyskanie kameralnego charakteru inwestycji, jak też właściwej przestrzeni między budynkami. Atutem rozwiązania jest doskonałe przewietrzanie, nasłonecznienie oraz wykorzystanie walorów widokowych lokalizacji, jak też możliwość łagodnego, harmonijnego kształtowania zabudowy, naturalnie wpisującej w istniejący, pagórkowaty teren. Każdy z budynków posiada windę – czytamy na stronie magistratu.

Nabór wniosków już wystartował

Przypomnijmy, że obecnie trwa nabór wniosków od osób zainteresowanych wynajmem lokali w nowo powstającym osiedlu. Zgłoszenia można składać w Biurze Obsługi Klienta, zlokalizowanym na parterze budynku przy ul. Mickiewicza 1 (wejście od strony rynku). Nabór potrwa do 14 lipca 2023 r., do godziny 15:00. Kolejność zgłoszeń nie będzie miała wpływu na proces wyboru najemców.

AZ

Koniec pandemii covid-19 w Polsce

Pandemia covid-19 w Polsce została zakończona. Od soboty 1 lipca został zniesiony stan zagrożenia epidemicznego. Co o tym fakcie sądzą Polacy i jak oceniają walkę naszego rządu z wirusem przez ostatnie 3 lata?

Stan zagrożenia epidemicznego, który wprowadzono w Polsce po raz pierwszy 14 marca 2020 roku, został zniesiony i od 1 lipca 2023 roku powróciły stare przepisy.

Trochę to trwało, ale po ponad 3 latach wydaje się, że wszystko wraca do normalności. Dokładnie 20 marca 2020 wprowadzono stan epidemii, który następnie został zmieniony dopiero 16 maja 2022 roku, ponownie na stan zagrożenia epidemicznego.

Jak informacja o końcu pandemii oceniają mieszkańcy Jaworzna? Z reguły bardzo dobrze. Zdecydowana większość naszych roz-



mówców jest zadowolona z tej wiadomości. Cieszy ich fakt powrotu do normalności oraz to, że nie będzie trzeba zakładać maseczek w wielu miejscach. Oczekują, że wiele dziedzin życia stanie się teraz mniej problematycznych.

Bardziej podzielone głosy słychać jednak w przypadku oceny naszego rządu w kontekście do działań, jakie zostały podjęte, aby zwalczać koronawirusa. Wiele osób

jest niezadowolonych z decyzji, które podejmowali rządzący. Obostrzenia były zbyt długie, do lekarzy trudno było się dostać i zbyt dużo osób zmarło z powodu niedociągnięć – mówią nam mieszkańcy. Spotkaliśmy się też z głosami, że podporządkowanie się do narracji europejskiej czy światowej było błędem, a cała pandemia została uknuta przez osoby chcące na tym zarobić. Oczywiście pojawiły się także osoby, które chwaliły działania rządu w tej kwestii.

Jak więc można było się domyślać, zakończenie pandemii cieszy, ale jej temat dalej polaryzuje społeczeństwo i wzbudza emocje. Nic dziwnego, ile ludzi, tyle opinii na dany temat. Cieszy jednak fakt, że wróciliśmy do „starego” świata i pozostaje nam trzymać kciuki, aby nie pojawiła się następna pandemia.

Michał Kirker

OGŁOSZENIE



Badaj się regularnie!

Cytologia płynna, w porównaniu do tradycyjnej cytologii, odznacza się dwukrotnie większą wykrywalnością wszelkich nieprawidłowości, w tym m.in. raka szyjki macicy, nawet w bardzo początkowym stadium.

BARTOSZ DWORECKI

SPECJALISTA GINEKOLOG

Rejestracja:

tel: +48 511 077 909
+48 511 077 897
+48 32 411 36 38

Centrum Medyczne

MarMedicam

ul. Nadbrzeżna 12
43-600 Jaworzno

MarMedicam
CENTRUM MEDYCZNE

854b8bc6ce

I N F O R M A T O R	
P O L I C J A	
Komenda Miejska, ul. Narutowicza 1	tel. 997, 47 85-25-255
S T R A Ż P O Ż A R N A	
Komenda Miejska, ul. Krakowska 22	tel. 998, 32 751-87-10
S T R A Ż M I E J S K A	
Straż Miejska – Plac Górników 5.....	tel. 986, 32 618-16-18
P O G O T O W I A	
Numer alarmowy	tel. 112
Pogotowie ratunkowe, ul. Chełmońskiego 28.....	tel. 999
Pogotowie gazowe, Jaworzno, ul. Matejki 33	tel. 992
Pogotowie energetyczne, ul. Wojska Polskiego 2	tel. 991
Pogotowie wodociągowe, ul. Św. Wojciecha 34.....	tel. 994
Pogotowie ciepłownicze, Al. Tysiąclecia 7	tel. 993
Powiatowe Centrum Zarządzania Kryzysowego, ul. Krakowska 22.....	tel. 32 61-81-890
U R Z Ę D Y	
Urząd Miejski ul. Grunwaldzka 33 – centrala.....	tel. 32 618-15-00
strona internetowa:	www.jaworzno.pl
Miejski Rzecznik Konsumentów – Plac Górników 5.....	tel. 32 61-81-777
Urząd Skarbowy, ul. Grunwaldzka 274.....	tel. 32 616-54-94
Powiatowy Urząd Pracy Jaworzno, ul. Północna 9b	tel. 32 618-19-00
Poczta Główna, ul. Poczтовая 9.....	tel. 32 616-38-32
Prokuratura Rejonowa, ul. Inwalidów Wojennych 5.....	tel. 32 615-57-01
Sąd Rejonowy, ul. Grunwaldzka 28.....	tel. 32 758-62-00
Infolinia ZUS	tel. 22 560 16 00
Z D R O W I E	
Szpital Miejski, ul. Chełmońskiego 28	tel. 32 616-44-82, 32 317 45 11
M I E J S K I E I N S T Y T U C J E	
Miejska Biblioteka Publiczna, ul. Rynek Główny 17.....	tel. 32 751-91-92
Biblioteka Pedagogiczna	tel. 32 616-26-95
Muzeum Miasta Jaworzno, ul. Poczтовая 5.....	tel. 32 618-19-50
Miejskie Centrum Kultury i Sportu, ul. Grunwaldzka 80.....	tel. 32 745-10-30
Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej (MOPS), ul. Północna 9b	tel. 32 618-18-40
S P O Ł E C Z N E I N S T Y T U C J E	
Hospicjum, ul. Górnicej 30, od 8.00 do 16.00.....	tel. 32 616 -74-44
Hospicjum 24h/dobę domowe.....	tel. 601-51-91-02
S P O T K A N I A A A	
Wtorek, godz. 18.00 – Osiedle Stałe (salka w kościele), Grupa AA „Nowa Era”	
Środa, godz. 18.00 – Dąbrowa Narodowa (Wspólnota Betlejem, ul. Długa 16), Grupa AA „Tu i Teraz”	
Sobota, godz. 17.00 – Osiedle Stałe (salka w kościele), Grupa AA „Jawor”	

Zmarł jaworznicki wspinacz i działacz Grzegorz Tucki

Zmarł Grzegorz Tucki, wspinacz i działacz społeczny, który był wychowawcą i twórcą klasy o profilu wspinaczkowym w Gimnazjum nr 3 w Jaworznie. Rodzinie i bliskim składamy szczere kondolencje.

Grzegorz Tucki to wspinacz i działacz społeczny, animator i popularyzator wspinaczki wśród dzieci, który był wychowawcą i twórcą klasy o profilu wspinaczkowym w Gimnazjum nr 3 w Jaworznie. Dzięki jego zaangażowaniu w dwóch szkołach w Jaworznie powstały ściany wspinaczkowe. Ponadto powołał Uczniowski Klub Sportowy „K-2”.



Grzegorz Tucki zmarł 27 czerwca 2023 roku

Dwukrotnie został wyróżniony nagrodą prezydenta Jaworzna, w 2009 i 2014 roku, za wybitne osiągnięcia dydaktyczno-wychowawcze.

Prywatnie był zafascynowany postacią jaworznickiego bohatera, lotnika Karola Pniaka. Doprowadził do nazwa-

nia ronda jego imieniem, a także do pośmiertnego awansu ze stopnia kapitana do podpułkownika i powstania filmu dokumentalnego, który można zobaczyć m. in. w TVP Historia.

Rodzinie i bliskim składamy najszczerze kondolencje.

Źródło: Wspinanie.pl

Jaworznickie Święto Policji 2023 – zaprasza sam komendant



Jaworznickie Święto Policji 2023 odbędzie się w najbliższy czwartek. Na wydanie zaprasza sam komendant KMP Jaworzno insp. dr Piotr Uwijała.

Miejskie obchody Święta Policji odbędą się w przyszły czwartek 6 lipca 2023 roku w Hali Widowiskowo-sportowej Miejskiego Centrum Kultury i Sportu przy ulicy Grunwaldzkiej 80 w Jaworznie. Komendant Miejski Policji w Jaworznie insp. dr Piotr Uwijała, organizując to wydarzenie, zaprasza wszystkich policjantów wraz z rodzinami, emerytów i rencistów policyjnych, pracowników policji, jak również wszystkich mieszkańców Jaworzna na uroczysty apel,

w którego trakcie zostaną wręczone medale oraz akty mianowania na wyższe stopnie.

Program:

10:00 – uroczysta msza święta w kolegiacie św. Wojciecha i św. Katarzyny przy ul. Plac św. Jana 1 w Jaworznie w intencji policjantów i pracowników cywilnych oraz ich rodzin, **11:00** – hala MCKiS w Jaworznie ul. Grunwaldzka 80 – uroczysta zbiórka – ceremonia wręczenia odznaczeń i aktów mianowania na wyższe stopnie policyjne, **11:00** – Piknik Bezpieczeństwa na rynku głównym w Jaworznie, **ok. 12:30** – występ Orkiestry Komendy Wojewódzkiej Policji w Katowicach. **MK**

Jak mamy wrócić do Katowic po koncercie TVP w Jaworznie?

Komunikacja miejska w Jaworznie tylko dla jaworzniaków i to w obrębie miasta. Przyjezdni goście, którzy przyjadą na koncert TVP do Jaworzna, żeby z miasta wyjechać, będą musieli kombinować. Na pomoc PKM Jaworzno nie mają co liczyć.

W najbliższą niedzielę 9 lipca w Parku Podłęże w Jaworznie odbędzie się festiwal „Polska od kuchni”, a wieczorem zaplanowany jest koncert, w ramach trasy „Roztańczona Polska”.

Na wydarzenie wybiera się nasz rozmówca – pan Krzysztof – który w Jaworznie się urodził, ale obecnie mieszka w Poznaniu. On oraz wielu jego przyjaciół z różnych zakątków kraju przyjeżdżają właśnie do naszego miasta, aby móc być i bawić się na kon-

cercie. Z przyjazdem problemu nie ma, problem jest z wyjazdem.

Pan Krzysztof skontaktował się ze spółką PKM Jaworzno z zapytaniem, czy nie byłoby możliwości, aby jaworznicki przewoźnik, wyjątkowo w tym dniu, dołożył ekstra kursy do Katowic po zakończeniu koncertu, aby przyjezdni goście mogli z miasta się wydostać. Niestety, odpowiedź była niezadowolająca.

– Pan mi odpowiedział, że to nie jest problem PKM-u Jaworzno i że możemy sobie wynająć minibusy – mówi w rozmowie z nami pan Krzysztof.

Mężczyzna otrzymał od spółki także maile, w których jasno jest napisane – nie przewidujemy dodatkowych kursów linii A, E, J. Ostatni autobus linii E odjeżdża z przystanku LEOPOLD o godz. 22:33, czyli

idealnie po zakończeniu koncertów.

Jeżeli więc ktoś na ten ostatni autobus nie zdąży albo się do niego nie zmieści, to będzie miał kłopot, gdyż miejsc w jaworznickich hotelach także już nie ma. Wszystko jest wynajęte – przekonuje nasz rozmówca.

Na stronie MCKiS Jaworzno możemy natomiast przeczytać, że – z uwagi na ograniczoną liczbę miejsc parkingowych w pobliżu parku, organizatorzy zachęcają do korzystania z komunikacji miejskiej. Bezpłatnie pod park w niedzielę kursują linie 314, 303, 344, 373 i 372.

Nikt nie wspomina jednak o liniach kursujących poza granice naszego miasta, a szkoda, bo z pewnością na Viki Gabor czy Boys, chętnie przyjadą mieszkańcy innych okolicznych miast.

Pytanie, czy zorganizowanie jednego lub dwóch dodatkowych kursów do Katowic jest aż tak kosztownym i trudnym do organizacji przedsięwzięciem, że PKM Jaworzno nie może sobie na to pozwolić? Tego nie wiemy, ale postanowiliśmy napisać do spółki z zapytaniem, czy może jednak dałoby się coś takiego zorganizować. Przyjezdni goście z pewnością doceniliby takie działanie. PR-owo byłoby to strzał w 10.

Michał Kirker



OGŁOSZENIA

Zakład Pogrzebowy Misja
Jaworzno ul. Sławkowska 16a
tel. 32/ 616 22 68, 032/ 751 95 92
Czynne całą dobę, bezpłatna kaplica pożegnalna

31/D/11

Kompleksowe Usługi Pogrzebowe „KORONA” Leiko Jan
Kaplica Pożegnalna Bezpłatna
43-600 Jaworzno ul. Królowej Jadwigi 2
tel/fax 32/ 616 35 98, 502 298 696
Całodobowy

32/D/11

Orfeusz Całodobowe Kompleksowe
Usługi Pogrzebowe 43-603 Jaworzno
ul. Partyzantów 11 (Osiedle Stałe)
telefony całodobowe
32/ 752 60 75, 616 85 67, 600 390 300

33/D/11

Zakład Pogrzebowy Kalia
Jaworzno ul. Chełmońskiego 22
tel. 32/ 615 04 15, 603 129 790
czynne całą dobę, bezpłatna kaplica pożegnalna

31/D/11

Nr 1 HALA-TAXI 24 H
w Jaworznie **NAJTANIEJ**
32 793-83-83

173/p/15

Biuro ogłoszeń przy ul. św. Barbary 7, tel. (32) 751 91 30, e-mail: biuro@ct.jaworzno.pl

Adres redakcji: „Co Tydzień”, 43-600 Jaworzno, ul. św. Barbary 7, Red. naczelny: tel. **32 751-91-30**
Wydawca: „Wydawnictwo GM” sp. z o.o.
http://www.wydawnictwogm.jaworzno.pl

REDAGUJE ZESPÓŁ: Franciszek Matysik (red. naczelny), Mirosława Matysik.
Współpracownicy: Ryszard Czerwonka, Piotr Grzegorzek, Elżbieta Bigas, Rafał Jarząbek, Adam Jaworski, Józef Matysik, Ryszard Karkosz, Michał Kirker, Artur Nowacki.
Biuro reklamy i ogłoszeń: Aneta Zagrodnik (kier. biura).
Korekta: Artur Ziemniak. **DTP:** Kazimierz Gruszowski.
Druk: Drukarnia Agora Poligrafia, 03-230 Warszawa, ul. Daniszewska 27
Nakład: poniżej 15 000 egz.

Stowarzyszenie Gazet Lokalnych

ks. Józef Lenda był proboszczem parafii w Osiedlu Stałym od **1984** roku

Ks. Józef Lenda nie tylko o kapłaństwie (cz. 1)

Ks. Józef Lenda – od 1984 r. pełnił posługę proboszcza parafii pw. NMP Nieustającej Pomocy w Jaworznie Os. Stałym. Z dniem 30 czerwca został skierowany na emeryturę. Święcenia kapłańskie przyjął 30 marca 1969 r. Posługę kapłańską pełnił w Jaworznie do 1974r. Początkowo jako wikariusz w parafii pw. Matki Bożej Anielskiej w Dąbrowie Narodowej, od 1984 r. pełnił obowiązki proboszcza w parafii pw. NMP Nieustającej Pomocy w Jaworznie Os. Stałym.

Mieliśmy możliwość porozmawiać z ks. Lendą tuż przed jego odejściem z funkcji proboszcza.



Ks. Józef Lenda

Dzieciństwo – wszystko było w porządku

Dzieciństwo ks. Lenda spędził w diecezji krakowskiej. – Ochrzczony byłem w Bieżanowie, jako dziecko wszystko było w porządku. Dzieckiem byłem takim różnym, jak dziecko. Było raz lepiej, raz gorzej. W szkole podstawowej uczyłem się dobrze. Szczerze mówiąc od dziecka myślałem o kapłaństwie. Byłem ministrantem, byłem blisko z księżmi, takie to było religijne katolickie wychowanie.

Seminarium w Krakowie

– Zostałem księdzem, żeby służyć ludziom, to mi przyświecało, żeby pomagać ludziom, służyć im na tyle na ile będę mógł przy pomocy Łaski Bożej, bo sam człowiek nie może, bez Pana Boga, bez bożej pomocy nikt z nas nie da rady. Tak jak Jezus powiedział: beze mnie nic nie uczynicie, proście, a otrzymacie. Łaskę i bożą pomoc wypraszamy przez modlitwę. Z wiekiem dojrzywałem do decyzji o kapłaństwie, a modlitwa stawała się bardziej świadoma. Najbardziej wpłynął na mnie ks. proboszcz Marian Łączek z parafii w Bieżanowie Starym. Było w nim dużo dobroci, można powiedzieć serce na rękę. Był bardzo życzliwy i dobry, był kapłanem z niesamowitym poświęceniem. Jak się mówiło ksiądz z powołania, oddany całkowicie.

Z seminarium pozostały miłe wspomnienia. Z przedmiotów seminaryjnych szczególnie ciekawiła mnie teologia moralna, czyli nauka o życiu moralnym, o cnotach, grzechach. Byłem dobrym studentem. Jak byłem w seminarium prac magisterskich się nie pisało, był egzamin końcowy przed trzema profesorami, wśród nich rektor. Każdy z nich stawiał jakieś pytanie z całości materiału.

Posługa kapłańska

Pierwszą parafią po seminarium był dla ks. Lendy Krzeszów koło Suchoj Beskidzkiej. To też parafia Matki Bożej Nieustającej Pomocy. Później skierowano go do Nowej Góry, koło Czernej. Trzecia parafia to była jaworznicka Dąbrowa Narodowa. Tam był wikariuszem i stamtąd przyszedł do parafii na Os. Stałym.

Co dla ks. Lendy było najważniejsze w kapłaństwie? – Trudno oceniać siebie – mówi. – Mógłby powiedzieć ktoś z boku, kto mnie obserwował. Filowali esbecy, oni mieli o nas opinie. Ja bardzo lubiłem katechizować. Tego mi później brakowało, jak przyszedłem tutaj, trwała budowa kościoła i nie mogłem już katechizować. Uczę dzieci, a tu ktoś ciągle puka: proszę księdza, przyjechali z materiałami. Dzieci zaczęły się śmiać, ja wybiegałem. Ostatecznie musiałem zrezygnować z katechizacji.

Co się powiodło?

Na pytanie co się ks. Lendzie szczególnie udało w jaworznickim sanktuarium, odpowiada, że koronacja obrazu Matki Boskiej. – Szczerze mówiąc ta koronacja była tak zrobiona, można powiedzieć, ekspresowo – opowiada ks. Lenda. – Myślałem o tym, ale to później jak się skończy kościół, a tu nie był jeszcze wybudowany, był w stanie surowym, msze żeśmy odprawiali, nie był wykończony. Jesteśmy na spotkaniu z biskupem, to było spotkanie dziekańskie i biskup mówi: słuchajcie, ja nie prosiłem papieża, a papież sam chce przyjechać do Sosnowca, musimy się przygotować do tej wizyty. Idealna sprawa pomyślałem, ta koronacja to teraz, papież będzie na miejscu. Napisałem do ks. biskupa Dziwisza z zapytaniem, czy jest taka możliwość, zwłaszcza

że ostatecznie kazanie, które Kardynał Wojtyła wygłosił przed wyborem na papieża, było tutaj na Os. Stałym. Biskup mi odpisał, że jest taka możliwość, tylko musi być zachowana procedura. Należy się zgłosić do biskupa, następnie biskupi na Konferencji Episkopatu muszą to przegłosować. Myślę sobie, to zobaczymy. Poszedłem do biskupa i mówię: Ks. biskupie, ma być Ojciec Święty w Sosnowcu, przyszła mi taka myśl, żebyśmy ukoronowali naszą Matkę Bożą, 13 czerwca 1999 r. Biskup odpowiada: to jest chyba niemożliwe. Bo ja się starałem, mówi, też o koronację dla salezjan, figury Matki Bożej. Ale ja mówię: mam tu list od biskupa Dziwisza, daję list, biskup przeczytał i mówi, że dobrze. To niech ksiądz opisz, jaki jest kult Matki Bożej i na tej podstawie nastąpi koronacja. Myślę, zadzwonię do tych parafii gdzie była koronacja. Dzwonię najpierw do Trzebini. Tam koronowano Matkę Boską Fatimską. Pytam o księdza, który załatwiał tę koronację. Ksiądz ten pyta mnie kiedy ta koronacja jest, ja mówię, że w czerwcu, a dzwoniłem do niego w listopadzie. On odparł – ksiądz chyba żartuje, ja na to, że nie żartuję. Ale to jest niemożliwe, to trzy lat starania – dodał. Ja sobie myślę załamany, no to nic, nie da się. Była jeszcze koronacja Matki Bożej Szkaplerznej w Czernej. Dzwonię, dopytując czy ten ksiądz jest, który załatwił koronację. Nie było go, został już przeniesiony do Wadowic. Dzwonię tam, jest ten ksiądz. Pytam – ojcze jak to jest z tą koronacją? On pyta mnie, a kiedy, ja, że w czerwcu. To niemożliwe – padła odpowiedź. To koniec – pomyślałem, skończyło się, chyba się nie da.

O tym co dalej, w kolejnej części.

Ela Bigas

Jeleń a sprawa polska

Wybrałam się 28 czerwca do Jelenia, aby wypożyczyć stare fotografie do zeskanowania; szykują się jeleniacy, przy fachowym wsparciu muzeum, do wydania albumu o Jeleniu. Idąc na umówioną wizytę, zerknęłam na tablicę ogłoszeń, a tam informacja: spotkanie z prezydentem w sprawie przyszłości dzielnicy. To mnie zaciekawiło, weszłam do domu kultury. Przyszłość Jelenia jak się okazało, to mający powstać zakład produkujący płyty.

Sala widowiskowa pełna ludzi. Jest władza. Licznie przybyli radni JMM i PiS. Zastanowiłam się: skąd wiedzieli o tym spotkaniu? Był też przewodniczący rady miejskiej pan Tadeusz Kaczmarek. Czyżby poinformował tylko radnych PiS i JMM, opozycyjnych radnych Koalicji Obywatelskiej nie? Zupełnie przez przypadek tam się znalazłam.

Spotkanie z mieszkańcami zostało przygotowane perfekcyjnie, aż pozazdrościć. Materiały informacyjne. Techniki najnowocześniejsze, wyświetlane kolorowe mapki: zagospodarowanie przestrzenne, tereny dla inwestycji, historia od początku uchwałami udokumentowana. Fotografia owego zakładu. Nowoczesność aż zaskakiwała.

Pospolite ruszenie

W tej fachowości specjalistów, urzędników, władzy oraz radnych JMM i PiS wspierających powstanie tej inwestycji, zadałam pytanie. Naiwne. Pojęcia nie mam o procesie technologicznym przetwarzającym plastik. Ale pamiętam z dzieciństwa zapachy „Azotki”, docierające nawet do Śródmieścia. Po spalaniu (nie będzie spalania, usłyszałam), po utylizacji (nie będzie utylizacji) kręcił głową pan Adam Bisztyga, a zatem po przerobieniu tego plastiku, co pójdzie w atmosferę? „Nic” – usłyszałam. To właściwie sukces miasta, mieć takiego inwestora. Każdy by tak pomyślał.

Patrząc na salę zauważyłam, że jest to pospolite ruszenie zwolenników powstającego przedsiębiorstwa. O zagrożeniach na tym spotkaniu nie usłyszeliśmy. Ktoś z akceptacją zapytał o miejsca pracy po uruchomieniu zakładu.

Nie będzie dla Jelenia żadnych negatywnych skutków wynikających z przetwarzania u nich plastiku? Ilu mieszkańców osiedla Jeleń jest za powstaniem tego zakładu? Ilu jest przeciw? Pewnie to nie ma żadnego znaczenia w sytuacji, w której uzyska inwestor pozytywnie, przez kontrolne instytucje, zaopiniowany wniosek.

Przyjrzenie się zamierzonej instytucji

24 maja uczestniczyłam, z panem Maciejem Bochenkiem, przewodniczącym klubu radnych Koalicji Obywatelskiej, w spotkaniu z mieszkań-



cami Jelenia. Skrzyknęli się, kiedy doszła do nich informacja, że ma powstać spalarnia. Nie jest najważniejsze, że mało precyzyjną mieli wiedzę. W każdej plotce, jak się potwierdziło, jest trochę prawdy. Odpady przywiezione będą. Ma powstać nie spalarnia, ale zakład przetwarzania odpadów. Mamy jeszcze czas na dogłębne przyjrzenie się tej zamierzonej inwestycji. Rozmawiać, dowiadywać się jak najwięcej. Doceniam działania jeleniaków ich solidarność dla dobra swojego osiedla. Przecież dzięki wystąpieniu pana Wojciecha Banasika na sesji, 25 maja sprawa powszechnie została wyjaśniona. Czy rzetelnie, to mam wątpliwość. Zabrakło mi takich fachowców, którzy wypowiadaliby się o potencjalnych niebezpieczeństwach, jakie z powstaniem zakładu się wiąże. Nie ma takich fachowców, nie ma zagrożenia?

Spotkanie 28 czerwca było pokłosiem wcześniejszych inicjatyw. Mieszkańcy zadawali dociekliwe pytania, na które odpowiadał inwestor, chwając zamierzoną inwestycję. Same pozytywne, wad żadnych.

Władza pomyślała

Powstaną miejsca pracy. Wybudowany zostanie zakład z kapitału polskiego. Nieobcego. To ważne. Miasto znalazło inwestora i jeszcze do tego naszego, znanego z działalności w Jaworznie, nie tylko samorządowej, ale przede wszystkim śmieciowej. Przetworzy się odpady: tworzywa sztuczne. Zniknie choć ociupinka wszędobylskiego plastiku zaśmiecającego środowisko. Z recyklingu powstaną płyty budowlane i dekoracyjne. Pierwsza w Polsce taka inwestycja akurat w Jaworznie. Władza dobrze pomyślała znajdując inwestora, a zatem dba o rozwój miasta. Podatki skądś się muszą wziąć. Nie należy być przeciw konieczności porządkowania odpadów, ich sensownego wykorzystania. Zalegają, zanieczyszczają środowisko, plastik trzystu lat potrzebuje, aby zniknąć. A nawet więcej.

Kukulcze jajo

Sielanki i rekreacji na tej dwuhektarowej działce nikt nie planował, skoro uchwalono przed laty, że to teren dla usług i inwestycji. A zatem raj dla płuc, ciszy i zieleni nie należało się spodziewać. Węzeł Je-

leński to przecież Gminna Strefa Aktywności Gospodarczej. Ruch będzie, spokoju raczej nie. Ciężarówka zwozi odpady. To trzeba wyładować. Następnie: składowanie, oczyszczanie, płukanie, przetwarzanie. Nie daj Boże mikrocząsteczki plastiku w ściekach. Wyprodukuje się płyty. Trzeba je zmagazynować. Wytransportować. O odpadach powstałych z produkcji płyt też nic nie wiemy. No, trochę mnie zmroziło, kiedy przypominałam sobie płonące w Siemianowicach Śląskich wysypisko śmieci i czyje ono było/jest.

Inwestor jest godny zaufania? To przedsiębiorstwo nie utrudni życia jeleniakom? Odczują to szczególnie ci, co najbliższej przedsiębiorstwa mieszczą, to oczywiście. Takie kukulcze jajo podrzucili mam już profesorowie w okresie międzywojennym m.in. Ignacy Mościcki, Stefan Ossowski i wspomnienie o nich dzisiaj, to przede wszystkim owa trująca, jaworznicka bomba ekologiczna.

Co z Tarką?

Podczas spotkania z władzami miasta, pan Henryk Paszcza zainteresował się także Tarką, dawnym ośrodkiem rekreacyjnym. Miasto chętnie zagospodaruje ten teren, trwają rozmowy ze Spółką Restrukturyzacji Kopalni. A jakie władza będzie miała plany co do „Tarki” to trudno dziś wyrokować: kolejna inwestycja? Też jakiś recykling czy składowisko? A może teren rekreacyjny? Po czekamy, aż faktem plan się stanie. Co z Tarką? Jaworznianie już od dawna chcieliby to wiedzieć.

Powstanie przedsiębiorstwo?

A teraz czekamy na opinie właściwych instytucji kontrolnych dotyczące powstania przedsiębiorstwa przetwarzania odpadów. Po uzyskaniu wielu pozytywnych opinii także o oddziaływaniu na środowisko odbędą się zapewne spotkania z mieszkańcami. Jeżeli „instytucje zaopiniują wniosek negatywnie z różnych powodów formalnych, prawnych, środowiskowych” – to przedsiębiorstwo nie powstanie.

Prawidłowo recyklingowane śmieci likwidują wysypiska. Takie zakłady przetwarzające odpady to przyszłość polityki śmieciowej. W pejzażu Szwecji wysypisk już prawie nie ma. Dało się. Polska jest na początku drogi.

Barbara Sikora

do 2049 roku mają zostać zamknięte polskie kopalnie węgla

Z perspektywy: Ktoś nas usypia, a potrzebny jest ALERT

Dokładnie dwa lata temu, w czerwcu 2021 roku, pisałem o kłamliwej publikacji raportu fundacji Clintel i związanych z nią działaczy związkowych Solidarności. Działacze podających się za ekspertów klimatycznych. Dwa lata minęło i pojawił się kolejny raport Clintel oczerniający IPCC – pracę kilkuset naukowców i dziesiątki lat badań. Wymowny także artykuł w ostatnim wydaniu Tygodnika Solidarność o znamienym tytule: „Nauka czy histeria? IPCC propaganda”. No, ale zanim porozmawiamy o rzekomej propagandzie, przypomnijmy sobie historię sprzed dwóch lat. Bo czasy się zmieniły i już nie o wartość merytoryczną raportu chodzi, a raczej o jego zleceniodawcę.

Cechą charakterystyczną współczesnych mediów, zwłaszcza prawniczych i narodowych, jest powszechna dezinformacja, której skala może budzić strach. Mijanie się z prawdą dotyczy prawie wszystkich aspektów. Tych błahych i nieważnych, jak chociażby nasza velostrada i jej długość. Niestety, opinię publiczną wprowadza się w błąd także w sprawach bardzo istotnych dla całej ludzkości, jakim są zmiany klimatyczne. W mediach społecznościowych pojawia się bardzo często sponsorowany artykuł Śląsko-Dąbrowskiej Solidarności o dość wymownym tytule „Niepotrzebny i kosztowny pośpiech”. Tekst ten, jak się dowiadujemy, bazuje na raporcie fundacji CLINTEL, na którym nie pozostawił suchej nitki portal naukaoklimacie.pl (https://naukaoklimacie.pl/aktualnosci/szum-w-eterze-klimatyczna-dezinformacja-385?fbclid=IwAR2PjS-Wzhj1zpMPbjJC_cz7q8l8u_flmwL-DHAgUK8zmDaHlE5CjJ-p545A).

Autor powiela zawarte tam tezy, że polityka redukcji CO2 jest zbyt restrykcyjna i uchwalony poziom redukcji emisji nie wpłynie praktycznie w żaden sposób na ocieplenie klimatu. W zamian tego zostaniemy dosłownie zasypani wiatrakami stawianymi dosłownie na każdym skrawku ziemi, posiadających 100-metrowe łopatki. Tak to prawda, długość łopatek obecnie produkowanych turbin dochodzi do 100 m, ale ich moc to 14-16 MW, a nie 2,5 jak podaje autor. Głównym wnioskiem wspomnianego tekstu jest to, że nie musimy osiągać neutralności klimatycznej do 2050 roku i powinniśmy dążyć do utrzymania wzrostu średniej temperatury na naszej planecie o 3,5 stopnia Celsjusza.

Czym jest więc ten CLINTEL? Jak sami się przedstawiają, jest to niezależna fundacja działająca w sprawie zmian klimatycznych. Założona została przez emerytowanego profesora geofizyki Guusa Berkhouta i irlandzkiego dziennikarza Marcela Croka. Fundacja chwali się także, że współpracuje z rzeszą ekspertów i naukowców z całego świata. Krótkie zaznajomienie się z przekazywanymi treściami jasno pokazuje, że fundacja ta to bardziej lobby przemysłu wydobywczego, niż mająca na sercu dobro naszego globu. Zresztą autorem wspomnianego raportu, a raczej eseju, jest jeden z założycieli. Wymownym jest także,

że tekst ten był napisany dla grupy Europejskich Konserwatystów i Reformatorów Parlamentu Europejskiego. Raport ten wydawać by się mogło jest bardzo wiarygodny, gdyż jego tezy poparte są badaniami laureata nagrody Nobla z dziedziny ekonomii, profesora ekonomii na Uniwersytecie w Yale Williama Nordhaua. Podpisało go także kilkuset sygnatariuszy, jak twierdzi fundacja ekspertów z całego świata. Wśród polskich znalazły się trzy nazwiska. Jest to Marek Boiński – przewodniczący Krajowej Sekcji Energetyki NSZZ „Solidarność”, Jarosław Grzesik – przewodniczący Krajowego Sekretariatu Górnictwa i Energetyki NSZZ „Solidarność”, Dominik Kolorz – przewodniczący regionu śląsko-dąbrowskiego NSZZ „Solidarność”. Obecność tych nazwisk nie jest przypadkowa. Daje także odpowiedź, czemu ma służyć ów raport. W interesie dość wąskiej grupy zawodowej, chodzi o lobbowanie na rzecz jak najdłuższego utrzymania wydobywania i spalania paliw kopalnych.

Czy może być zatem możliwe, aby laureat nagrody Nobla lobbował na korzyść przemysłu wydobywczego i energetyki konwencjonalnej? Nic podobnego, a wnioski płynące z jego wykładu „Climate change: The Ultimate Challenge for Economics” pokazują skalę przekłamań w raporcie CLINTEL i sponsorowanego tekstu Solidarności. Naukowiec został uhonorowany nagrodą Nobla w 2018 za stworzenie modelu DICE (na który powołuje się CLINTEL) i połączenie zmian klimatycznych z ekonomią i wymierną wartością pieniężną. Autor w swoim wystąpieniu ostrzega świat przed konsekwencjami, jakie niesie ocieplenie klimatu – ekonomicznymi i tymi związanymi ze środowiskiem naturalnym. W żadnym miejscu nie wskazał, że mamy czas, jak twierdzi Solidarność.

Rzeczywiście noblista wyliczył koszt emisji CO2. Ambitny plan UE może kosztować nawet 5 bilionów euro. Określił także emisję CO2 jako dobro społeczne. Takie same jak ochrona zdrowia, czy choćby zaopatrzenie społeczeństwa w wodę. I w takich aspektach musi być postrzegana i musi być ustanowiona cena emisji CO2, a także innych gazów cieplarnianych. Autor ostrzega, że jeszcze 270 lat temu koncentracja CO2 w atmosferze wynosiła 280 ppm, by wzrosnąć do 413 ppm w roku 2018. Jeśli nie ograniczymy użycia paliw kopalnych, koncentracja ta wyniesie 700 – 900 ppm w 2100 roku. To spowoduje wzrost średniej temperatury na poziomie 3 do 5 stopni Celsjusza z dalszym znaczącym wzrostem w przyszłości. To spowoduje, że dojdziemy do punktu krytycznego, którego przekroczenie spowoduje, że już nic nie będzie w stanie cofnąć tego procesu. Tak więc droga Solidarności, czasu niestety nie mamy.

Typową manipulacją, której dopuszcza się związek, jest twierdzenie, jakoby Noblista wyznaczył poziom 3,5 stopnia jako ten optymalny i do którego powinniśmy dążyć. Noblista natomiast wykazał na podstawie jego modelu DICE następujące: próg 1,5 stopnia jest niewykonalny, aby osiągnąć próg 2 stopni,

należałoby natychmiast wytworzyć ujemną emisję CO2. Według niego, w 2100 roku – niestety – osiągniemy próg 3 stopni, z wszystkimi jego konsekwencjami.

Kolejnym kłamstwem i manipulacją jest twierdzenie, jakoby prof. Nordhaus w swojej pracy dowiódł, że jeszcze mamy czas. Czy w takim razie powiedziałby następujące słowa: „One major finding of integrated assessment models is that policies to slow emissions should be introduced as soon as possible”. Czyżby zwrot „as soon as possible” nie oznaczał „najszybciej jak to tylko możliwe”? Związkowcy natomiast tłumaczą to jako „mamy czas”.

Górnicza Solidarność, powołując się na naukowca, celowo przemilcza apel o określeniu kosztu emisji nie tylko samego CO2, ale także wszystkich gazów cieplarnianych. Takim gazem jest także metan, który jest 25 razy bardziej szkodliwy niż CO2, a 70 proc. jego emisji w Europie pochodzi z polskich kopalń. Dlaczego więc kopalnie nie są obciążane kosztami klimatycznymi? Czy w perspektywie, raczej pesymistycznej przyszłości, powinniśmy dbać o interes dość wąskiej grupy społecznej, a nie wywierać presji na rządy, domagając się zmian? Czy zdecydowana większość społeczeństwa powinna troszczyć się o garstkę, której jest poniżej 1 proc. populacji kraju? Niestety, na tak postawione pytania powinien odpowiedzieć sobie każdy z osobna.

Takie zachowanie górnicznej solidarności doskonale wpisuje się w opisany przez noblistę syndrom „free-riding”. To właśnie przez istnienie takich jednostek, tak trudno jest porozumieć się w aspektach klimatycznych w ujęciu globalnym. Takim syndromem była, jak noblista wskazuje, administracja Trumpa, który wycofał USA z porozumień klimatycznych. Takimi są wszystkie państwa odnoszące korzyści z działań dotyczących ochrony klimatu prowadzonych przez inne kraje, a same nie ponosząc przy tym żadnych kosztów. Takim syndromem jest i związek zawodowy, którego działania skupiają się na odniesieniu korzyści, osobistych lub przez wąską grupę społeczną.

Cieżko zrozumieć jest takie postępowanie. Dziwić także może ta naiwność i beztroska, gdyż w perspektywie raczej pesymistycznych danych, chcą swoim dzieciom, narodzinom i tym jeszcze nie, zgotować gorzką przyszłość. Beztroska i niepamięć jest najgorsza. Tak szybko zapomnieliśmy pożary w Australii z przełomu 2019 i 2020 roku. Pożary, w których spaliło się żywcem 75 proc. populacji misia koala, a ocenia się, że życie straciło bezpośrednio lub pośrednio 480 mln zwierząt.

Artur Nowacki

<https://www.nobelprize.org/uploads/2018/10/nordhaus-lecture.pdf>
<https://www.nobelprize.org/prizes/economic-sciences/2018/nordhaus/lecture/>
https://solidarnoskatowice.pl/niepotrzebny-i-kosztowny-pospiech/?fbclid=IwAR1x12vc1Eq_a4LuNksUBybWSxAvt2nWZUufoHn-kY6hkk4FPabFoseps9gs
<https://clintel.org/world-climate-declaration/>
<https://eprasa.pl/854b8bc6ce>

OGŁOSZENIA



SENAT
RZECZYPOSPOLITEJ
POLSKIEJ



JOANNA
SEKUŁA



Biuro Senatorskie

ul. Ignacego
Paderewskiego 43,
43-600 Jaworzno

Zapraszam do kontaktu
Tel. 797 243 756, 797 243 757

89/p/20



WOJCIECH SAŁUGA

Biuro Poselskie

czynne

od poniedziałku do piątku od 9:00 do 15:00

ul. Paderewskiego 43, II piętro

e-mail: poselsaluga@gmail.com

tel. 538 921 964

13/p/20



www.galas.pl

ZAKŁAD
SZKLARSKI

Grafika na szkle
Lustra i acobele
Kabiny prysznicowe

Jaworzno – Centrum ul. Zacisze 12a
tel. 531 836 400

Serdecznie zapraszamy do naszego punktu

18/d/11

Z szafy prokuratora

Zadusiłem ją z miłości

Pprzed sądem okręgowym w nowym gmachu ośrodka zamiejscowego ruszył proces Jarosława Sz., oskarżonego o zaduszenie swojej żony. Oskarżony szczegółowo opisał okoliczności dramatu oraz próby uczynienia z siebie osoby niepo czytanej.

Sprawa dotyczy tragedii, jaka rozegrała się 15 lipca w kamienicy czynszowej. Mord wstrząsnął wtedy całym regionem. Jarosław Sz., wówczas 25-letni pracownik prywatnego pogotowia, zadusił gołymi rękami swoją o rok starszą żonę Antoninę. Jak się okazuje, kobieta mogła żyć, jednak oprawca zostawił ją nieprzytomną w łóżku, gdzie nad ranem zmarła. Do gmachu sądu przyjechała rodzina Antoniny Sz., koleżanki i sąsiedzi z dzielnicy, skąd pochodziła. Zbigniew, ojciec zamordowanej, na salę rozpraw przyniósł zdjęcie córki. Oskarżony nie miał jednak odwagi spojrzeć w oczy rodzinie swojej żony ani na sali rozpraw, ani na sądowych korytarzach. Prowadzony przez policyjną obstawę trzymał spuszczoną głowę z mocno naciągniętą czapką z daszkiem.

Jarosław Sz. miał opinię skrytej osoby. W kamienicy nie kłaniał się sąsiadom, przemykając cicho na klatce schodowej. Inaczej było, kiedy pił alkohol lub zażywał narkotyki. Mężczyzna nie stronił od narkotyków, czego nie krył na rozprawie. Miał problemy z amfetaminą i extasy. – Jarosław Sz. wszczynał awantury, będąc pod wpływem alkoholu, w trakcie których bił swoją żonę oraz wyzywał ją. Podczas jednej z awantur rozbił w mieszkaniu telewizor, biegł po mieszkaniu z nożem i zapowiadał, że podetnie sobie żyły. Innym razem podczas awantury na klatce schodowej kopał swoją żonę – czytał w uzasadnieniu aktu oskarżenia prokurator zastępca szefa Prokuratury Rejonowej. Śledczy postawili oskarżonemu dwa zarzuty: morderstwa i znęcania się psychicznego i fizycznego. Jarosław Sz. przyznaje się tylko do zabicia swojej żony. Podczas sekcji zwłok u kobiety odkryto zastarzałe złamania żeber, do których według śledczych miało dojść podczas którejś z bójek

Przewodnicząca sądu sędziowskiego odczytywała kolejne wyjaśnienia oskarżonego. Te okazały się dość zaskakujące. Zgodnie z treścią aktu oskarżenia, feralnej nocy z dnia 14 na 15 lipca roku młode małżeństwo przebywało na zakrapianej alkoholem imprezie. Do mieszkania wrócili o czwartej nad ranem. Antonina Sz. po przebraniu się usiadła przed komputerem. W tym momencie Jarosław S. miał usłyszeć w swojej głowie głosy nakazujące mu zabicie swojej żony. Oskarżony

zaszedł swoją żonę od tyłu i chwycił ją za szyję prawym przedramieniem. Nie zwalniając uścisku, zawłókł ją do sypialni, przerzucił na łóżko półobrotem, a następnie kontynuując duszenie usiadł jej na plecach. Kiedy upewnił się, że żona nie żyje, wyciągnął z szafy letnią sukienkę, w którą przebrał zmarłą. Po wszystkich przykrył ją kołdrą, a sam położył się w drugim pokoju spać.

Rano zgłosił się na policję. Podczas wyjaśnień przed sądem Jarosław Sz. po kolei wycofywał się z pierwszych zeznań, tłumacząc, że próbował się ratować symulacją choroby psychicznej. Dlatego prokuratorowi tłumaczył, że od dłuższego czasu w głowie słyszy głosy, które każą mu zabić i „zachłastać” żonę. – Jako student ratownictwa medycznego doskonale wiedziałem, jak symulować schizofrenię – tłumaczył szczerze przed sądem oskarżony. – Z tego powodu przebrałem ją również w sukienkę, aby wzięli mnie za wariata. Nie dusiłem jej siedząc na plecach, ale musiałem tak zeznawać, aby zachować konsekwencję. To oczywiste, że jeśli głosy kazały mi ją zabić, musiałem to zrobić do końca. W rzeczywistości to był nieszczęśliwy wypadek – wyjaśniał. Jarosław Sz. potwierdził, że robił co mógł, aby przez cztery tygodnie na obserwacji psychiatrycznej we Wrocławiu zrobić z siebie schizofrenika. Biegli jednak nie dali się nabrać.

W materiale zebranym Jarosław Sz. podczas prowadzenia z nim przesłuchań przejawiał chorobliwą zazdrość o swoją żonę. Kilka dni przed tragedią, widząc, że Antonina Sz., wróciła nad ranem, pociął jej większość ubrań i buty. Ze swoją zazdrością i myślami samobójczymi chodził do psychiatrów. Ci przepisywali mu kolejne leki. Feralnego dnia ich nie wziął, bo planował picie alkoholu. Tego wieczoru Jarosław Sz. odebrał swoją żonę po pracy spod domu opieki, gdzie pracowała. Małżeństwo początkowo udało się ze znajomymi do jednego z pubów, a następnie do szwagierki Jarosława Sz. Tego wieczoru wszyscy spożywali alkohol. Po godzinie trzeciej, taksówką małżeństwo Sz. Dojechało do domu. – Nie wypilem wielu piw, za to moja żona zataczała się. W łazience musiała zatoczyć się i uderzyć o mebel, bo skaleczyła się w nos. Ja jej chciałem pomóc i wycierałem niewielkie skaleczenia. Ona nie chciała pomocy. Usiadła przy komputerze – relacjonował łamiącym się głosem Jarosław Sz. Poszło o Naszą Klasę. 26-latką włączyła jeden z popularnych portali społecznościowych. Pomiędzy parą wywiązała się kłótnia. Antonina Sz. zagroziła,

że ponownie odejdzie od oskarżonego. – Rzuciła we mnie obrączką. Zaczęła krzyczeć. W pewnym momencie nie mogąc tego dłużej słuchać podszedłem do niej z boku i chwyciłem ją za szyję. Chciałem, aby się uspokoiła. Musiałem chwycić mocno, bo nawet się nie broniła. Była bezwładna. Zaciągnąłem ją po panelach do sypialni. Tam ją puściłem. Sprawdziłem jej puls na szyi. Tętno było słabe, nitkowate. Ułożyłem ją w na boku, w tzw. pozycji bezpiecznej. Sam poszedłem spać. Myślałem, że się obudzi. To był mój błąd – tłumaczył przed sądem. Jak zeznawał mężczyzna, tej nocy spał najwyżej godzinę, ale ani razu nie poszedł sprawdzić do pokoju, co się dzieje z żoną. Rano dotarło do niego co się stało. Kobieta miała sztywne kończyny, pojawiały się również związane ze śmiercią pierwsze plamy opadowe. – Znów sprawdziłem puls i oddech, ale nie było co sprawdzać. Ubrałem ją w tę sukienkę. Z komórki wyciągnąłem baterię, aby jej siostra się nie niepokoiła, dlaczego nie odbiera. Sam wzięłem kąpiel i wyszedłem z psem – tłumaczył Sz. Mężczyzna po spacerze z psem chciał się zgłosić na policję. Na komórkę zadzwonił jednak jego kolega z pracy. – Mielśmy transport sanitarny. Kolega powiedział, że mam się zbierać, bo zaraz będzie u mnie. Bałem się, że zastuka do mieszkania, wejdzie i zobaczy, co się stało. Pojechałem z nim. Zrobiliśmy ten transport. Musiałem się dziwnie zachowywać, bo zapytał, co się dzieje. Powiedziałem, że nic – tłumaczy. Po dwóch godzinach Jarosław Sz. zgłosił się na policję. Spod komendy zadzwonił do ojca mówiąc mu, że „zabił Tosię”. On jednak mu nie chciał wierzyć. Oskarżony rozłączył się i wszedł na komendę. Za drzwiami spotkał dwóch policjantów, którym powiedział, co się stało. Dyżurny wziął jego dowód. Po zakuciu w kajdanki pojechał z patrolem do domu. Tam policjanci potwierdzili znalezienie zwłok. Podczas rozprawy oskarżony odmówił odpowiadania na pytania prokuratora, matki zamordowanej, która występuje w roli oskarżyciela posiłkowego. Mężczyzna rozmawiał tylko z sędzią i swoim obrońcą. Prokurator pytał między innymi gdzie jest obrączka, którą miała rzucić Antonina Sz. oraz czy kiedykolwiek widział ją z innym mężczyzną. – Wysoki sędzie, cierpię podwójnie, bo czeka mnie surowa kara i straciłem kobietę, którą kochałem – podkreślał co chwilę Jarosław Sz. Za zabójstwo oskarżonemu grozi kara dożywotniego więzienia. Matka zamordowanej złożyła wniosek o wypłatę zadośćuczynienia w kwocie 100 tysięcy złotych.

Pitawal



PRZYRODA WOKÓŁ NAS
Piotr Grzegorzek

Przystanek Osiedle Stałe

Wosiemnastym numerze naszego tygodnika opisałem specyficzną ostoję przyrody. To tytułowy przystanek. Wówczas ustaliłem, że można tutaj dostrzec trzy grupy siedlisk przyrodniczych. Przypomnę, że po pierwsze, mamy zieleni osiedlową za ekranami przydrożnymi. Po drugie, mamy same ekrany i przyległą do nich zieleni jako pułapkę dla diaspory, które nadlatują tutaj albo od osiedla, albo od ulicy. Wreszcie mamy sporą kamienną pustynię, znaczy się bruk pomiędzy jezdnią a chodnikiem przystanku. W tej okolicy mamy wbrew pozorom sporą bioróżnorodność. Tym razem przede wszystkim skupię się na tym placu.

Przy ekranie

Na początku ekrany, które są obsadzone winobluszczem zarosłowym. Obecnie pnące kwitnie. Chociaż jest to gatunek inwazyjny, to wciąż jest on wykorzystywany w zieleni przydrożnej. Generalnie nie zaszły tutaj



Pięciornik rozłogowy

większe zmiany. Są siewki drzew takich jak klon zwyczajny, klon jawor, klon jesionolistny. Także wśród roślin zielnych nie zaszła istotna zmiana. Obecnie pod ekranem kwitnie pięciornik rozłogowy. Jest to gatunek pospolity w skali naszego kraju. Wyróżnia ją go wijące się po ziemi pędy. Do tego dochodzą okazałe liście złożone z pięciu okazałych grubo ząbkowanych listków. Są jeszcze duże żółte kwiaty. Tutaj jest to stosunkowo niewielka kępa. W Chrzanowie znam miejsce, gdzie ten gatunek porasta spory płat, tak co najmniej ar.

Kamienna prawie pustynia

Pomiędzy przystankiem a jezdnią znajduje się niewielka wysepka zbudowana z kamiennych kostek. Pomiędzy nimi w szczelinach wyrasta sporo zieleniny. Są mchy. Wśród nich dominuje brodek murowy. Sporo gatunków wczesnej wiosny obumarło, ale inne rozwinęły się w pełni. Teraz wzrok przyciągają żółtawe plamy rośliny złożonej ze ścielących się pędów i drobnych listków. Są tam jeszcze drobne kuleczki pączków kwiatowych. Część z nich już się rozwinęła. Ten gatunek to połonicznik nagi z rodziny goździkowatych. Tę rodzinę reprezentuje tutaj fioletowo kwitnący goździk kartuzek. Trzeba jeszcze zwrócić uwagę na kończącego już wegetację piaskowca macierzankowatego. Innym okazałym, ładnym kwiat-



Połonicznik i goździk

kiem jest tutaj Inica pospolita, potocznie zwana lwia paszczą.

Bardzo ważnym gatunkiem w tej okolicy jest pewna babka, dość rachityczna. Wiosną spotkałem okazy ubiegłoroczne. Teraz były już owocujące. Wówczas miałem pewne wątpliwości co do przynależności gatunkowej tego, co napotkałem. Na początku wydawało mi się, że to babka wielonasienna – Plantago pauciflora. Jak na znane mi nader często spotykane babki zwyczajne o szerokich blaszkach liściowych, ta tutaj jest podejrzenie rachityczna. Wiele jednak wskazuje na to, że to tylko zagłodzona babka zwyczajna. To, co tutaj rośnie, jest bardzo łyse. Z kolei babka wielonasienna jest wyraźnie owłosiona, chociaż podkreśla się tu i ówdzie, że ta cecha może być w pewnych okolicznościach nieprzydatna. Badania muszą trwać.

Żółta plama

Na trawniku za ekranami można zauważyć zgrupowanie trzech gatunków o żółtych kwiatkach. Dominuje w nim wrotycz pospolity o charakterystycznych drabinkowatych liściach. Pośrodku tej kępy tkwi dziurawiec zwyczajny. To osławiona roślina lecznicza,



Babka zwyczajna

nader popularna w pewnych kręgach. Zwie się je potocznie zielem od 99 boleści. W moich stronach rodzinnych było to ziele świętojańskie. Jest jeszcze rzepicha o drobnych kulistych owocach. Tutaj póki co w grę wchodzi rzepicha austriacka lub jej mieszaniec opisywany jako rzepicha węgierska.

PS. Najbliższa tegoroczna wycieczka odbędzie się już 8 lipca 2023. Spotykamy się w Chrzanowie przy ulicy Mickiewicza 13, znaczy się pod Muzeum. Na początku obejrzymy kamienie w ścianach, a potem udamy się gdziekolwiek. Czekamy do godziny 9.00.

Wzrost płacy minimalnej od 1 lipca

Od 1 lipca wzrosła minimalna stawka wynagrodzenia za pracę. Jest to już druga podwyżka minimalnej płacy w tym roku.

Kwota minimalnego wynagrodzenia za pracę od 1 stycznia 2023 r. wyniosła 3490 zł. To wzrost o 480 zł w stosunku do kwoty obowiązującej w 2022 r. (3 010 zł), czyli o 15,9 proc. Netto podwyżka wyniosła z 2363 zł na 2709 zł

Podwyższenie płacy minimalnej od 1 lipca 2023 r. do 3600 zł oznacza wzrost o 590 zł w stosunku do kwoty z 2022 r., czyli o 19,6 proc. „Na rękę” podwyżka wyniosła z 2709 zł do 2784 zł.

Minimalna stawka godzinowa dla określonych umów cywilnoprawnych również uległa zmianie.

Minimalna stawka godzinowa

dla określonych umów cywilnoprawnych od 1 stycznia 2023 r. wynosi 22,80 zł. To wzrost o 3,10 zł w stosunku do kwoty obowiązującej w 2022 r., czyli o 15,7 proc.

Podwyższenie minimalnej stawki godzinowej od 1 lipca 2023 r. do 23,50 zł oznacza wzrost o 3,80 zł w stosunku do kwoty z 2022 r., czyli o 19,3 proc.

AZ

DZIELNICOWY KALEJDOSKOP

CENTRUM

INFORMACJA

Piknik rodzinny w DPS-ie



Wpiątek 30 czerwca, w przepięknym otoczeniu ogrodu Domu Pomocy Społecznej w Jaworznie, miało miejsce wydarzenie o charakterze rodzinnym – piknik. Specjalnym gościem wydarzenia był zastępca prezydenta Łukasz Kolarczyk. Za obecność wszystkich zebranych podziękował i powitał Sławomir Łuszcz, dyrektor DPS-u.

Podczas pikniku mieszkańcy Domu Pomocy Społecznej miały okazję pokazać swoje talenty taneczne. Program artystyczny wzbogacił również występ zespołu mażorettek „MCKiS Furia” pod baczny okiem instruktorki Judyty Fidzińskiej. Dodatkowo, jaworznianin Jerzy Herman, znany z udziału w programie „The Voice Senior”, poruszył uczestników swoją wyjątkową prezentacją wokalną, która na długo pozostanie w ich pamięci. Rozrywkę taneczną przy muzyce Dariusza Feca rozpoczęło po serwowaniu przekąsek.

Dla najmłodszych uczestników pikniku przygotowano szereg atrakcji. Te obejmowały zamek na dmuchanym poduszce, tatuaże z użyciem wody, warkocze oraz ścianę do robienia zdjęć, które dostarczały dzieciom nieskończonej radości. Zorganizowano także konkurs plastyczny na folii stretch o tematyce „Moja rodzina” i konkurs rysunkowy kredą na asfalcie pod hasłem „Zaczarowany ogród”, który pobudził młode umysły do działania twórczego.

Nie mogło również zabraknąć emocji związanych z motocyklami! Grupa Motocykliści Jaworzno włączyła się do pikniku, umożliwiając wszystkim chętnym przejażdżki na motocyklach.

AZ/fot: UM Jaworzno

MIASTO

INFORMACJA

Nie planuje się wprowadzać ograniczeń użytkowania wody

Wodociągi Jaworzno nie planują wprowadzać ograniczeń związanych z użytkowaniem wody. Susza hydrologiczna nie stanowi zagrożenia dla naszego miasta.

Susza hydrologiczna w Polsce utrzymuje się w większym lub mniejszym nasileniu od 1981 roku. Z raportu Copernicus Climate Change Service, który realizowany jest przez Europejskie Centrum Prognoz Średnioterminowych, na zlecenie Unii Europejskiej wynika, że średnie opady w 2022 roku oscylowały poniżej średniej z lat 1991-2020.

Ostatnie lata przynoszą nam coraz bardziej ekstremalne temperatury i mniejsze opady deszczu, co odbija się na stanie wody w rzekach oraz poziomie wód gruntowych. Wodociągi Jaworzno informują jednak, że – na chwilę obecną w przypadku Jaworzna, gdzie większość



wody produkowana i tłoczona jest z ujęć głębinowych, nie ma zagrożenia związane z suszą hydrologiczną, czy też z ograniczeniami w korzystaniu z wody.

- Mieszkańcy Jaworzna mogą bezpiecznie korzystać z wody – informują Wodociągi Jaworzno.

Ponadto poziom wód głębinowych w ujęciach naszego miasta jest stale monitorowany i jego obecny stan pozwala utrzymać stałą dobową produkcję wody w ilości odpowiadającej zapotrzebowaniu miasta i jego mieszkańców. Niski stan wód w zbior-

nikach może być odczuwalny dla miast, które w większości swoją produkcję i dostawy wody pitnej opierają na powierzchniowych Stacjach Uzdatniania Wody – dodaje jaworzniacka spółka.

Co jednak ciekawe, Wodociągi wraz z miastem poszukują nowych źródeł zapotrzebowania miasta i jego obszarów w wodę. Dlatego ostatnio podpisano umowę na zakup wód dołowych w celu ich uzdatniania na nowej stacji SUW Jan Kanty. To jest kolejny powód, dla którego w najbliższym czasie nie planuje się wprowadzać ograniczeń związanych z użytkowaniem wody.

Michał Kirker

MIASTO

INFORMACJA

Martwe dziki na środku DK 79

Najprawdopodobniej warchlaki zostały potrącone przez przejeżdżające samochody, gdy próbowały przejść przez jezdnię.

Do naszej redakcji wysłano zdjęcia, na których widać dwa martwe warchlaki, które leżą na środku ulicy Wojska Polskiego na Osiedlu Stałym w Jaworznie. Małe dziki zapewne zostały potrącone przez przejeżdżające samochody, gdy próbowały przejść przez jezdnię na drugą stronę drogi.

Jak zapewnia mieszkaniec, który przesłał nam zdjęcia – fotografie zostały wykonane 29 czerwca 2023 roku około godziny 12:30.

To kolejne niebezpieczne zdarzenie związane z tymi zwierzętami, które w naszym mieście spotykane są dosłownie codziennie. W komentarzach pod artykułami dotyczącymi tych zwierząt czytamy wiele nie-



pochlebnych opinii osób, które tym tematem są już zmęczone. Zważywszy jednak, na różne okoliczności uważamy, że nagłaśnianie sytuacji z dzikami jest bardzo ważne, gdyż wszyscy mieszkańcy Jaworzna i nie tylko, powinni mieć świadomość, że te zwierzęta są bardzo częstymi gośćmi w naszym mieście, co jak w tym przypadku, może generować trudne i nieprzyjemne spo-

tkania, czego wszyscy powinni być świadomi.

Kolizja drogowa z dorosłym dzikiem może skończyć się tragicznie. W tym przypadku trafiło na młode osobniki, ale przypuszczamy, że pojazd lub pojazdy, które się z nimi zderzyły, nie wyszły bez szwanku.

Dlatego jeszcze raz ostrzegamy, że w Jaworznie dziki można spotkać na każdym kroku i trzeba uważać, gdyż nie zawsze mogą to być niewinne spotkania. MK

SOSINA

INFORMACJA

Kolizja przy ul. Bukowskiej

Kolizja przy ul. Bukowskiej w Jaworznie. Samochód osobowy uderzył w znajdujące się na poboczu barierki.

Do zdarzenia doszło 2 lipca około godziny 17:40 przy ul. Bukowskiej. Samochód osobowy uderzył w znajdujące się na poboczu barierki, wcześniej przecinając chodnik.

Prawdopodobnie rowerzysta zajeżdżał drogę kierowcy osobówki, a ten, aby uniknąć zderzenia, mocno odbił w kierunku chodnika, co doprowadziło do kolizji z barierkami.



z barierkami.

Na miejscu interweniowały służby, policja straż pożarna, pogotowie ratunkowe.

Uczestnikom zdarzenia nic poważnego się nie stało. AZ/Fot: Informacje Drogowe Jaworzno i Okolice

SZCZAKOWA

INFORMACJA

Ekscentryczne popielniczki na drzewach i słupach

Ekscentryczne popielniczki można znaleźć na drzewach i słupach w jednej z dzielnic Jaworzna przy głównej ulicy. Jest to niewątpliwie jedna z bardziej interesujących ciekawostek miejskich.

Ekscentryczne popielniczki, przybite do drzew, lub przymocowane drutem do latarni i słupów wysokiego napięcia, można znaleźć idąc wzdłuż ulicy Jagiellońskiej w dzielnicy Szczakowa w Jaworznie.

Puszki po konserwach lub innym pożywieniu przybite gwoździem, lub obwią-



zane kawałkiem linki ewidentnie się przyjęły, gdyż niedopałki po papierosach są nimi wypełnione. Trzeba przyznać, że może i jest to mało estetyczne, ale za to praktyczne i przynaj-

mniej resztki papierosów, aż tak bardzo nie walają się po ziemi.

Chociaż musimy przyznać, że widok jest bardziej niż zaskakujący.

Michał Kirker

DZIELNICOWY KALEJDOSKOP

Masz problemy i nie wiesz do kogo się z nimi zwrócić? Masz uwagi na temat dzielnicy, w której mieszkasz? Widzisz coś, czego inni nie widzą?

Napisz do nas
albo wyślij e-mail lub SMS

dzielnice@ct.jaworzno.pl

tel. 32 751 91 30, kom. 601 750 128

NIEDZIELISKA

INFORMACJA

Jubileuszowy Piknik WTZ

Polskie Stowarzyszenie na rzecz Osób z Niepełnosprawnością Intelktualną (PSONI) oraz Warsztat Terapii Zajęciowej w Jaworznie świętują w 2023 roku swoje okrągłe rocznice: 60 i 30 lat działalności odpowiednio. Gratulacje w imieniu Prezydenta Miasta Pawła Silberta, przekazała Monice Włodarczyk-Raczek – kierownik Warsztatu Terapii Zajęciowej, Naczelnik Wydziału Zdrowia, Magdalena Tomaszewska.

Warsztat Terapii Zajęciowej dostarcza niepełnosprawnym szanse na uczestnictwo w rehabilitacji społecznej i zawodowej. W trakcie jubileuszowych obchodów nie brakowało różnego rodzaju rozrywki, takiej jak gry, konkursy, niespodzianki oraz mnóstwo innych atrakcji, co sprzyjało integracji oraz wymianie doświadczeń.

Uroczystości w Warsztacie Terapii Zajęciowej zaszczycili swoją obecnością m.in.: Ewa Musiał, prezes zarządu PSONI koło w Jaworznie, ksiądz Eugeniusz Cebulski – proboszcz parafii pw. św. Wojciecha i św. Katarzyny, Tomasz Janusz, prezes TAURON Serwis Sp. z o.o. z wiceprezsem Dariuszem Starzyckim,



członek rady miejskiej Maciej Stanek, dyrektor Miejskiego Centrum Kultury i Sportu Sebastian Kuś wraz z zastępcą Moniką Komańską, oraz radny rady miejskiej Mariusz Kowalski, który przekazał gratulacje od przewodniczącego rady miejskiej Tadeusza Kaczmarka.

Stowarzyszenie PSONI poświęca się promocji godności, szczęścia i jakości życia

osób z niepełnosprawnością intelektualną, zapewnieniu im równej pozycji w społeczeństwie i rodzinie, a także wsparciu dla ich rodzin we wszelkich aspektach życia. 60 lat bogatych doświadczeń przekłada się na ciągłe dążenie do optymalizacji wsparcia dla osób z niepełnosprawnością intelektualną w ich drodze do samodzielnego życia.

AZ/fot: UM Jaworzno

MIASTO

INFORMACJA

Place zabaw przygotowane

Place zabaw zostały przygotowane na wakacje oraz zabezpieczone przed zwierzętami. Jest jednak prośba do użytkowników.

Place zabaw zarządzane przez Spółdzielnię Mieszkaniową Górnik w Jaworznie zostały przygotowane i zabezpieczone przed zwierzętami na wakacje, tak aby dzieci większe i mniejsze mogły się dobrze i bezpiecznie bawić.

Jak mówi kierownik ADS 1 Bartosz Lesiak, place zabaw są po przeglądach technicznych, których głównym zadaniem jest ocena ogólnego stanu bezpieczeństwa na sprawdzanym obiekcie. Również został wymieniony piasek we wszystkich piaskownicach.

Jest jednak prośba do wszystkich użytkowników – place zabaw są ogrodzone, co stanowi ochronę przed zwierzętami domowymi, jak i dzikimi, których nie brakuje, dlatego jest prośba, aby pamiętać o zamykaniu furtek zarówno



podczas wchodzenia na plac, jak i podczas wychodzenia z niego – dodaje kierownik.

Piasek wymieniony, place zabaw zabezpieczo-

ne, wystarczy więc zamknąć furtki, a wszystko powinno być w porządku. Życzymy więcej miłej zabawy.

Michał Kirker

PODŁĘŻE

INTERWENCJA

„Dyskotekowa” latarnia

„Dyskotekowa” latarnia na Osiedlu Podłęże w Jaworznie daje się we znaki mieszkańcom. Trzeba przyznać, że tempo migania jest ekspresowe.

„Dyskotekowa” latarnia w pobliżu deptaku przy Pawilonie 72 na Osiedlu Podłęże wpływa na życie tamtejszych mieszkańców, którzy poprosili nas o interwencję medialną.

To nie pierwszy raz, gdy podejmujemy działania w sprawie latarni w Jaworznie. Do tej pory jednak albo nie działały, albo były wiekowe i mocno zniszczone. Tym



razem jednak latarnia miga w tempie ekspresowym i można się poczuć trochę jak na dyskotekę, gdy włączony jest stroboskop. Nic dziwnego, że co niektórym mieszkańcom ona przeszkadza, na szczęście na długość całego chodnika jest to tyl-

ko jedna taka latarnia, reszta świeci poprawnie.

Napisaliśmy w tej sprawie do spółki Tauron Nowe Technologie z prośbą o podjęcie działań i rozwiązanie tego świecącego i migającego problemu.

Michał Kirker

„Zrób zdjęcie” – konkurs

Kaskada róż w moim ogrodzie.

Alicja P..

Gratulujemy autorowi zdjęcia i zapraszamy po odbiór kuponu na pyszną pizzę dla dwóch osób z Pizzerii 2-ka.

Zapraszamy do naszego konkursu wszystkie osoby, którym w ostatnim czasie udało się sfotografować jakieś ciekawe zjawisko. Zdjęcia prosimy wysyłać na adres: dzielnice@ct.jaworzno.pl

Sponsorem konkursu jest



Pizzeria 2-ka
RESTAURACJA

www.pizzeria2-ka.pl



MECHANIKA POJAZDOWA



NAPRAWA AGD



NAPRAWA RTV



REMONTOWO-BUDOWLANE



LPG



INNE USŁUGI

**AGD – Serwis NARES**

Zmywarki, pralki, lodówki, kuchenki elektryczne.

Naprawy w domu klienta.

Tel. 32 615 50 47; 32 625 09 22; 691 188 112

Udzielamy gwarancji 12 miesięcy na naprawy.

57/d/11

**BEK-POL I**wywóz nieczystości ciekłych
pojemność 12 m³

tel. 696 170 356

1299/d/11

**ZAKŁAD ELEKTRONICZNY**

ul. Mały Rynek 1

tel. 615 58 82, kom. 0 696 947 321

13/d/11

**PRO-FAST – serwis AGD**

Gwarancja. Dojazd do klienta.

Pełny serwis sprzętu AGD.

Pralki Zmywarki Piekarniki

Tel. 791-196-317

5/1/23

**DANKAN**wywóz nieczystości ciekłych, beczka poj 10 i 16 m³

udrażnianie kanalizacji WUKO

tel. 505 57 05 04, 616 11 42

2/1/13

**MOTOCYKLE
MOTOROWERY
SKUTERY**

JAWORZNO UL. KATOWICKA 34A

TEL. 505-158-281 WWW.ANDEMOTO.EU

14/7/14

**AKUMULATORY****SPRZEDAŻ – MONTAŻ – KONTROLA**

JAWORZNO UL. KATOWICKA 34A

TEL. 509-666-100 WWW.AKUMULATORY.TECH

13/1/14

**BEK-POL**

wywóz nieczystości ciekłych

pojemność 11 m³

tel. 663 23 90 42, 693 791 793

36/d/11

**SERWIS OPON**

Pompowanie kół azotem, spawanie aluminium

Sprzedaż i montaż opon TIR. ul. Matejki 43,

tel. 32 753 11 72;

czynne od 8.00 – 18.00 pn. – pt., sobota 8.00 – 14.00.

11/3/11

**GAZY TECHNICZNE****Z DOSTAWĄ DO KLIENTA**

Tlen, acetylen, dwutlenek węgla, argon i inne

ul. Krakowska 9

tel. 32 751 83 83, 32 753 44 44

29/d/11

**ALARMOWE SYSTEMY
ANTENY RTV, SAT**

domofony, wideodomofony, tv obserwacyjna

LAN/WiFi – montaż, naprawa – „PREWEN”

tel./fax 32 757 18 84, 502 86 34 71

KOMPUTEROWE pogotowie – 502 86 34 71

4/1/14

**ZŁOMOWANIE POJAZDÓW**

wystawiamy zaświadczenia

płacimy za każdy samochód

Tel. 732 732 731

Mysłowice ul. Mikołowska 52



7/1/14

**NAGROBKI**

Parapety, schody, blaty kuchenne, kominki

www.konach.pl

Zakład Kamieniarski ul. Czwartaków 2

przy cmentarzu na Łubowcu tel/fax 32 752-96-77

1448/D

**ŚWIATŁOWODOWY INTERNET
w domach prywatnych****ART-COM**43-600 Jaworzno, ul. Grunwaldzka 120
tel. 32 745 45 45, e-mail: info@artcom.pl
www.artcom.pl

INTERNET ŚWIATŁOWODOWY



TELEWIZJA 4K



TELEFON

**200 Mbit/s
TYLKO 50 zł**Podłączenie - 290 zł
Umowa na 24 miesiące
(w cenie podłączenia
router)**Ośrodek Szkolenia Kierowców
„KLAKSON”**

Zaprasza na kursy prawa jazdy

19 czerwca 3, 17 lipca

– godz. 17.00

**MAN z przyczepą taki jak
na egzaminie**

kat. AM, A, B, C, D, DE, CE

Biuro: Jaworzno ul. Farna 2a

czynne: pon. – pt. 10.00 – 17.00

tel. 32 616 33 55, 509 721 745

www.klakson.com.pl

41/d/11

**ZAKŁAD KAMIENIARSKI
ANDRZEJ SOJKA
od 1993 r.**ul. Sobieskiego 30
43-602 Jaworzno-Szczakowa
tel. 728 527 518
32 616 78 70

www.kamieniarstwo.jaworzno.pl

35/d/11

P.P.U.H. „Sowosz” sp. z o.o.**TARTAK
USŁUGI TARTACZNE**

- Wieżby dachowe
- Tarcica
- Łaty, kontrłaty
- Sztachety ogrodowe
- **IMPREGNACJA**
- Schody młynarskie

32-551 Jankowice k. Zatora ul. Wadowicka 86,

tel. 33 841 25 59

www.sowosz.pl, e-mail: zamowienia@sowosz.pl

36

**Jesteś osobą pokrzywdzoną przestępstwem,
świadkiem lub osobą najbliższą?**

Czy z tego powodu czujesz się
osobą pokrzywdzoną?
Nie możesz sobie poradzić
z zaistniałą sytuacją?
Masz pytania, wątpliwości,
czujesz niepokój, bezradność,
lęk, stres – zachowania,
które uniemożliwiają Ci
normalne funkcjonowanie?

Zadzwoń!**781 062 781, 781 316 781**

LOKALNY PUNKT POMOCY
POKRZYWDZONYM PRZESTĘPSTWEM
NA TERENIE MIASTA JAWORZNA,
UL. RZEMIEŚLNICZA 7
sobota - 9:00-13:00



MINISTERSTWO SPRAWIEDLIWOŚCI



FUNDUSZ SPRAWIEDLIWOŚCI



FUNDACJA ROZWOJU "PATRIA"

Współfinansowane ze Środków Funduszu
Sprawiedliwości, którego dysponentem jest
Minister Sprawiedliwości
eprasa.pl 85468bc6ce

Przegrywanie kaset VHS na płyty DVD

Wystarczy, że skontaktujesz się
z nami – jesteśmy dostępni pod
numerem +(48) 32 751 91 30,
(pon-pt, 8:00 – 16:00)
lub +48 733 180 333
info: biuro@ct.jaworzno.pl

Cena przegrywania

VHS na DVD – 40 zł,
VHS do pliku mp4 – 50 zł
(do odtwarzania na każdym urządzeniu)
Płyt winylowych – 20,00 zł
Kaset magnetofonowych
– 15,00/20,00 zł

ogłoszenie własne



INFORMATOR ZDROWIA i URODY

STOMATOLODZY

KOAGENT GABINET STOMATOLOGICZNY
lek. stom. Anna Partyka-Ziętek Jaworzno ul. Grunwaldzka 30
poniedziałek, piątek 14.00 – 20.00, czwartek 9.00 – 14.00
– stomatologia zachowawcza – protetyka
– chirurgia stomatologiczna
rejestracja telefoniczna 600 498 669

49/d/11

Praktyka dentystyczna **dr n. med. Tatiana Jamróz-Szłapa**
Świadczymy profesjonalne i bezbolesne usługi w zakresie: stomatologii zachowawczej, protetyki, endodoncji, chirurgii szczękowo-twarzowej (ekstrakcje zębów zatrzymanych, podcinanie wędzidełka, pobieranie wycinków histopatologicznych itp.), implanty, medycyna estetyczna.
Tel. 609 956 057. Jaworzno, ul. Spacerowa 1

1842/d/10

Pracownia protetyki dentystycznej
Grzegorz Koczur
43-600 Jaworzno, ul. Skotnica 28, **kom. 0 604 897 883**
Wykonuje: protezy szkieletowe, protezy akrylowe, korony i mosty tradycyjne oraz ceramiczne. Naprawy protez.

47/d/11

Gabinet stomatologiczny **IWONA BYSTRY-SMAGA**
CHIRURG STOMATOLOG
Jaworzno ul. Zagadłowicza 45 (Pszczelnik)
Leczenie, protetyka, chirurgia, implanty.
Rejestracja telefoniczna **32 753-16-16**
pon-wt od 13.00 do 19.00, środa od 8.30 do 13.00

1/1/17

INNE

DIABETOLOGIA, ENDOKRYNOLOGIA
prof. dr hab. n. med. Krzysztof Łabuzek

STOMATOLOGIA, PROTETYKA, IMPLANTOLOGIA

dr n. med. Justyna Witalińska-Łabuzek
REJESTRACJE: 32 700 38 87 drlabuzek.pl

211

CHIRURGIA OGÓLNA I NACZYNIOWA

dr n. med. Andrzej Lekstan

REJESTRACJA: 32 758 17 39 lekstan.pl

212

JAWORZNO UL. KRAKUSA 1 (Pańska Góra)

DIETETYK

CENTRUM DIETETYCZNE AKTIV-DIET

DIETETYK BOGUSŁAWA ZAGÓRSKA

U nas stracisz od 4-15 kg w pierwszym miesiącu!!!

NAJTAŃSZA OPIEKA MIESIĘCZNA W MIEŚCIE!!!

UL. SIENKIEWICZA 12 (KOCIA), TEL. 694-462-868

1/1/20

WYSOKO WYSPECJALIZOWANE
CENTRUM MEDYCZNE



PORADNIE SPECJALISTYCZNE:

Okulistyczna: lek. med. Marzena Wysocka-Kosmulska - wtorek
lek. med. Magdalena Musiał-Kopiejka - wtorek
lek. med. Olga Ritter-Pasek - wtorek
lek. med. Maciej Helemejko - środa

Nefrologiczna: dr n. med. Maciej Bułanowski - wtorek

Urologiczna: lek. med. Tomasz Zaorski - poniedziałek
dr n. med. Maciej Kupajski - poniedziałek, czwartek

Kardiologiczna: lek. med. Kamil Kosmowski - poniedziałek

Dermatologiczna: dr n. med. Patrycja Szkliniarz-Augustyńska - środa

Stomatologiczna: dr n. med. Leszek Szywała - wtorek
lek. stom. Urszula Łoś-Chwedoruk - środa
lek. stom. Michał Drewniak - wtorek

Laryngologiczna: lek. med. Andrzej Pawełczak - środa

Dietetyczna: mgr Konrad Florczyk - poniedziałek

Ginekologiczna: lek. med. Bartosz Dworecki - wtorek
lek. med. Leszek Włodarczyk - poniedziałek

Neurologiczna: dr n. med. Beata Wolniak-Mazur - środa
lek. med. Magdalena Kuczerka-Kulaga - wtorek
dr n. med. Leszek Szywała - poniedziałek

Ortodontyczna: dr n. med. Leszek Szywała - poniedziałek

Chirurgiczna: lek. med. Sławomir Karon - czwartek

Leczenie ran przewlekłych: dr hab. n. med. Marek Kucharski - czwartek

Chirurgiczna urazowo-ortopedyczna: lek. med. Wojciech Kana - piątek

Psychiatryczna dla dzieci i młodzieży:
lek. med. Grażyna Urbanowicz - poniedziałek

Psychiatryczna dla dorosłych: lek. med. Marzena Wawrzyczek - piątek

Poradnia medycyny pracy: lek. med. Małgorzata Brondar - poniedziałek

Pracownia ultrasonograficzna: dr n. med. Anna Sagar - poniedziałek

Lek. med. Adria Leśnak - piątek

Poradnia rehabilitacyjna: Agata Wolf - środa
Jakub Dudek - czwartek

PODSTAWOWA OPIEKA ZDROWOTNA DLA DZIECI I DOROSŁYCH

lek. med. Eżbeta Jarczyk
lek. med. Bartosz Adamczyk
lek. med. Natalia Stawowska
dr n. med. Majka Jaszczura
lek. med. Magdalena Mucha

lek. med. Kamila Kosmulska
lek. med. Kamila Kurza
lek. med. Anna Bożek
lek. med. Agata Smoilo

Centrum Medyczne MarMedicam
ul. Nadbrzeżna 12, 43-600 Jaworzno (Długoszyń)
rejestracja@marmedicam.pl
☎ +48 511 077 909
☎ +48 511 077 897



CHIRURDZY

Dr Andrzej Maj specjalista chirurg

Leczenie żylaków, owrzodzeń, obrzęków i niedokrwienia kończyn. Drobne zabiegi chirurgiczne. ul. Krucza 5, os. Podłęża (między Leśną a Towarową). Pt. 15.00 – 17.00.

Rejestracja telefoniczna **tel. 608 651 102, 694 061 650**
Gabinet już czynny i możliwe teleporady

54/d/11

NEUROLOG

NEURO-PLUS Jaworzno ul. Katowicka 19D
lek. med. Alicja Zgrzebnicka specjalista neurolog, kinesiologia, GABINET NEUROLOGICZNY AKUPUNKTURA, ZIOŁA, TERAPIA PIJAWKOWA

czynne: pn, wt, czw, pt od 17.00 do 19.00, śr od 10.00 do 12.00
Rejestracja tel. **601 539 412, 32 752 93 98** www.neurolog-jaworzno.pl

25/1/13

INNE

**TO MIEJSCE CZEKA
NA TWOJĄ REKLAMĘ
DZWOŃ 32 751 91 30**

ogłoszenie własne

FUNDACJA
MÓJ CZAS DLA SENIORA



Materia a my

W naszej fundacji zastanawiamy się, co tak naprawdę nas opisuje, oddaje naszą istotę w szeroko pojętej materii. Na samym początku musimy pamiętać, że mamy wpływ na siebie i swoje decyzje, co tak naprawdę daje nam wiele możliwości i wielką odpowiedzialność. Nasze słowa i czyny mogą budować lub niszczyć, tylko od nas zależy co w danym momencie się stanie. Jeżeli ktoś uważa, że „zwykły” człowiek nie ma na nic wpływu, jest w dużym błędzie. To właśnie ja czy Ty mamy możliwość oddziaływania na wszystko i wszystkich wokół siebie. Dzięki temu tworzymy swój mały świat. Jeżeli wspieramy to, co budujemy wokół siebie, możemy mieć pewność, że ten mały „wszechświat”, który zbudowaliśmy w pewnym momencie zacznie nas wspierać. Czas to waluta, której to my nadajemy wartość, dlatego każdego dnia starajmy się aby życie nasze i innych było pełne uśmiechu i radości. Pamiętajmy również, że jego ciągły brak, pogoni za dobrami doczesnymi i bezrefleksyjne podejście sprawia, że o wiele trudniej jest przełamać barierę konstruktywnego dialogu. U nas działania, projekty i wszelkie inicjatywy skierowane są do społeczności w celu pokazania jak ważny jest czas. My już wiemy, że warto znaleźć chwilę na roz-



mowę z najbliższymi i pobycie z sobą, ponieważ dzięki takim momentom jesteśmy w stanie osiągnąć bardzo dużo. Nasze spotkania to możliwość pracy nad sobą, poznawania innych ludzi, ciągła nauka nowych rzeczy, które mogą się przydać. Kluczowym aspektem w tych działaniach jest bycie razem, w grupie, gdzie każdy daje coś od siebie, a przede wszystkim poczucie czasu, którego nie da się wycofać. Każdego dnia inne osoby są dla nas wartością dodaną, bez względu na relacje, jakie nas łączą, to od nas zależy, jak zinterpretujemy to, co nas spotyka, jakich dokonamy wyborów, co zrobimy dla siebie i dla innych. Wartości to coś czego poszukujemy każdego dnia, zarówno w innym człowieku jak i w sytuacjach w których uczestniczymy. Wystarczy chcieć

być „Człowiekiem” z wartościami, które nas określają jako istoty ponad to, co mniej świadome. Chodzi nam o to, by każdy młodszy, starszy zrozumiał, że chwile spędzone z drugim człowiekiem i możliwość poznawania go są największym skarbem jaki los nam podsuwa. Dlatego warto znaleźć chwilę na rozmowę z najbliższymi i pobycie z sobą, ponieważ dzięki takim momentom jesteśmy w stanie osiągnąć bardzo dużo. Nasze spotkania to możliwość pracy nad sobą, poznawania innych ludzi, ciągła nauka nowych rzeczy, które mogą się przydać. Pamiętajmy o tym, że jesteśmy tu tylko na chwilę, dlatego starajmy się uczynić każdy dzień pięknym i wartościowym wspomnieniem dla siebie samych i ludzi wokół nas. Kreowanie wspólnej rzeczywistości nie jest łat-

we zważając na coraz większą digitalizację i informatyzację. Nasze Mini Centrum Integracji jest swego rodzaju mostem, który spaja starsze z nowym. Pokazujemy, że to nasze myśli tworzą rzeczywistość wokół i dają nam swego rodzaju ścieżkę dzięki której swobodnie poruszamy się w życiu. My staramy się cały czas uczyć siebie korzystając z drogowskazów innych. Wspólne dzielenie się pomysłami i przeżyciami uwarściwia nas na potrzeby innych, oraz pokazuje nieco inny punkt widzenia. Szerokie spektrum patrzenia na pewne rzeczy daje nam poczucie większej swobody i dystansu w codziennym życiu. Z kolei doświadczenia, które zdobywamy definiują nas i to w jaki sposób postępujemy. Im więcej ich mamy, tym lepiej jesteśmy przygotowani do społecznych interakcji. Wspólne przebywanie oraz rozmowy dają nam szeroką perspektywę i uczą nowych zachowań. Jednak doskonale wiemy, że nie jest to łatwe zadanie. Pamiętaj, że każdy z nas ma swoje zadanie i drogę którą podąża, jednak razem, łącząc siły możemy zdziałać więcej. Dla nas nie liczy się ilość, tylko jakość, a odkrycie prawdy może nam złożyć w całość układankę zwaną życiem.

MCI Fundacji ul.11 Listopada 4c
fb Mój czas dla seniora im Wandy i Józefa
<https://www.facebook.com/renata.talarczyk>. KRS 0000488618
PKO BP 28 1020 2528 0000 0302 0373 7400. Tel. 608 107 327
<https://www.facebook.com/MojczasdlaSeniora.imWandyiJozefa/>.
e-mail: fundacjamojczas@op.pl

eprasa.pl 854b8bc6ce

Oczywista Nieoczywistość – Cięgi...

Wiele lat temu, przy współczesnej ulicy Adama Mickiewicza w Jaworznie znajdowała się szkoła powszechna, której patronem był Piotr Skarga. Była przeznaczona zarówno dla dziewcząt, jak i chłopców. Dzisiaj w tym potężnym budynku, wzniesionym w 1896 roku, mieści się siedziba Okręgowej Komisji Egzaminacyjnej. Budynek ten wszak kryje w sobie wiele zapomnianych niemal historii i zdarzeń, które niejednokrotnie nie straciły na swej absurdałnej aktualności...

Co jakiś czas sięgam po wydaną w 2004 roku przez jaworznicke muzeum książkę **Bohdana Dziunikowskiego** pt. „Nieodwracalność czasu – Garść wspomnień chłopca z Jaworzna”. Pan prof. dr hab. inż. Bohdan Dziunikowski (1930-2012) był wybitnym naukowcem, specjalistą w ramach technicznej fizyki jądrowej, ale także, a może przede wszystkim, jaworznianinem. Jego wspomnienia są dla mnie nieocenionym źródłem wiedzy o naszym Jaworznie; tym przedwojennym, tym z czasów okupacji, jak i powojnia. Ostatnio moją uwagę przykuł wątek o szkole właśnie,



Szkoła Powszechna im. Piotra Skargi na początku XX wieku (MMJ)

a dokładniej o księdzu katechecie, jego postępowaniu oraz o dość powszechnej wówczas mentalności rodem ze średniowiecza, kultywowanej i utrwalanej przez ówczesny kler, ale i przyjmowanej przez lwią część społeczeństwa jako rzecz jak najbardziej normalna i oczywista.

Miało tam kiedyś miejsce dość osobliwe zdarzenie. Otóż przed lekcją katechezy, młodzieńki jeszcze Bohdan gonił się po szkolnym placu w obrębie szkoły. Wówczas plac ten podzielony był okazałym murem, oddzielającym część przeznaczoną dla dziewcząt od tej przeznaczonej dla chłopców. Przedłużona nieco zabawa spowodowała, że chłopcy spóźnili się nieco na lekcje. W sali czekał na nich ksiądz. Za owo



Bohdan Dziunikowski (wikipedia)

spóźnienie kazał im stać twarzami do ściany przez znaczną część katechezy. Ale wówczas była to ponoć kara najłagodniejsza z możliwych. Karą standardową natomiast było bicie dzieci w dłonie gumowym węzłem ukrytym zawsze w zakamarkach księżej sutan-

ny. Jak wspomina autor: „Ksiądz katecheta jedną ręką przytrzymywał palce ucznia, a drugą wymierzał razy. Zwykł też powtarzać, że każdego księdza należy całować w rękę, ponieważ ręce kapłanów są poświęcane”. Autor książki z lekcji religii zapamiętał głównie szczegółowy opis męki Chrystusa i to, że zamordowali go Żydzi... Ksiądz katecheta roztaczał też przed dziećmi obraz mąk piekielnych, jakie ich czekają. Aby uzmysłować dzieciakom bezmiar piekielnych mąk i piekielnego ognia proponował, by spróbowali włożyć palec w płomień świecy. Młodzieńki Bohdanek nie odważył się na ten „wyczyn”. Owo „wychowanie religijne” odbywało się zresztą nie tylko w szkole, lecz także w kościele parafialnym pod wezwaniem św. Wojciecha. Nad jaworzniczym rynkiem „...górowała wówczas wieża kościelna zwieńczona kopułą z łukowatymi otworami okiennymi wychodzącymi na cztery strony świata. Wejście do kościoła prowadziło przez niedużą kruch-

tę. Z lewej strony na ścianie wisiał tam wielki krucyfiks. Umęczona twarz Chrystusa ociekała krwią spływającą spod cierniowej korony. Krwawiła też rana na klatce piersiowej zadana ostrzem włóczni. Pobożne niewiasty, wchodząc do kruchty, całowały stopy Chrystusa przybite do krzyża”.

Były to też czasy, kiedy udział dzieci we mszy czy nabożeństwach był absolutnie obowiązkowy; czy to raty, czy majowe, czerwcowe bądź gorzkie żale. Szczególnie rygorystycznie przestrzegano przygotowania dzieci do pierwszej komunii. Dzieci miały samodzielnie sporządzać listę swych grzechów tuż przed pierwszą w życiu spowiedzią. Autor najwięcej problemów miał z przykazaniem „nie cudzołóż”. Nikt dzieciom tego w końcu nie wyjaśniał. Nie jemu pierwszemu i nie ostatniemu. Paradoksalnie ksiądz spowiednika, wysokiego, chudego i ponurego, do którego „przydzielony” został młody Bohdanek najbardziej interesowały „te” sprawy, czyli „występki

związane z seksualnością”. Dla dziecka, jakim był wówczas autor, były to sprawy kompletnie nieznane i wstydlive. Życie seksualne i jego perspektywy miał bowiem jeszcze przed sobą. Pełen skruchy, otrzymawszy finalnie rozgrzeszenie, odszedł od konfesjonału, ucałowawszy księdza w dłoń, na wyraźne polecenie katechety z dnia poprzedniego. Wychodząc z kościoła, chłopiec spojrzał odruchowo i trochę ukradkiem na zbrogzoną krwią figurę Chrystusa. Chodziła po niej brzydka czarna mucha. Dla mnie poniekąd równie obrzydliwa jak dociekliwość i szorstkość spowiednika i równie odpychająca jak przeświadczenie księdza katechety o swej wyjątkowości i „świętości”. A wszystko to kontrastowało z niewinnością dziecka i jego strachem, rodzącym nie do końca uświadomioną skruchę – nie tyle przed dobrym Bogiem, ale i przed szorstkim słowem, karzącym wzrokiem i ręką zaciśniętą na rękojeści gumowego węża.

Jarosław Sawiak

OGŁOSZENIE



Państwowy Fundusz
Rehabilitacji Osób
Niepełnosprawnych

Ośrodek Wspierania Inicjatyw Społecznych
realizuje Projekt pt. „Stawiam na samodzielność”

w okresie 01.03.2023 – 29.02.2024 r.

współfinansowany ze środków

Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych
w ramach konkursu „Działamy razem”

Celem projektu jest zwiększenie samodzielności i niezależności oraz poprawa jakości życia 25 osób niepełnosprawnych posiadających orzeczenie o niepełnosprawności w stopniu znacznym lub umiarkowanym, w tym 5 dzieci z niepełnosprawnością, poprzez świadczenie usługi asystenta osobistego osoby niepełnosprawnej w okresie od 01.03.2023r.-29.02.2024r. zamieszkałych na terenie miasta Jaworzna, woj. śląskie.

Pierwszeństwo udziału w Projekcie mają osoby ze znacznym stopniem niepełnosprawności.

Usługi asystencji osobistej obejmujące, m.in.:

- wsparcie w czynnościach samoobsługowych, w tym utrzymaniu higieny osobistej i czynnościach pielęgnacyjnych;
- wsparcie w prowadzeniu gospodarstwa domowego i wypełnianiu ról społecznych;
- wsparcie w przemieszczaniu się poza miejscem zamieszkania;
- wsparcie w podejmowaniu aktywności życiowej i komunikowaniu się z otoczeniem.

Usługi asystencji osobistej realizowane w ramach Projektu są odpłatne w wysokości 2,00 zł za każdą godzinę świadczonej usługi.

Osoby zainteresowane udziałem prosimy o wypełnienie karty zgłoszeniowej dostępnej w biurze Ośrodka Wspierania Inicjatyw Społecznych w Jaworznie, ul. Grunwaldzka 235 oraz na stronie internetowej www.owis.pl.

Szczegółowe informacje o Projekcie udzielane są pod numerem telefonu: **793 991 321 w godz. 8.00 – 12.00** bądź e-mail: owis@interia.eu



Żary po raz 4.

W ostatni czerwcowy weekend hodowcy z naszego oddziału uczestniczyli w locie z odległości ponad 300 km z miejscowości Żary.

Start nastąpił o godz. 5.15 w niedzielny poranek przy słonecznej pogodzie. W kierunku naszego miasta pofrunęło prawie 2300 sztuk gołębi sportowych. Właścicielem pierwszego zawodnika jest hodowca Daniel Wiernek z sekcji Szczakowa.

Kolejnymi zawodnikami na linii mety były następujące gołębie:

1. Daniel Wiernek 1458,43m/m
2. Daniel Wiernek 1458,32m/m
3. SpyraS+Zborowski M 1456,98 m/m
4. Wiernek Daniel 1456,96 m/m
5. SpyraS+ ZborowskiM 1456,88m/m
6. Paluch Kazimierz +Józef 1456,77m/m
7. Wiernek Daniel 1456,12m/m
8. Baran M+SmółkaS 1454,59 m/m
9. Baran M+SmółkaS 1454,59m/m
10. Kazimierz Wilkosz

Tabela po 8. locie 7 z 50:

Poz.	Imię i Nazwisko Hodowcy	Wł. Gol. Razem	Konk. Razem	Konkursy Seryjne								Punkty		Seria Lotu	% KONK RAZEM	
				1	2	3	4	5	6	7	8	Lot	Razem			
1(1)	Zieliński S+Siemniak Z	521	286	7	7	7	7	7	7	7	56	3450.21	28270.10	2	54.89	
2(2)	Baran M+Smółka S	635	353	7	7	7	7	7	7	7	56	3455.06	28264.47	1	55.59	
3(3)	Kargula + Krupa	383	186	7	7	7	7	7	7	7	56	3425.45	27957.67	3	48.56	
4(4)	Wiernek Daniel	644	281	7	7	7	7	7	7	7	56	3417.10	27932.92	5	43.63	
5(5)	Paluch Kazimierz+Józef	403	191	7	7	7	7	7	7	7	56	3420.83	27782.78	4	47.39	
6(6)	Spyra S.+ Zborowski M.	620	238	7	7	7	7	7	7	7	56	3414.25	27597.25	6	38.39	
7(7)	Muranowicz Henryk	504	227	7	7	7	7	7	7	7	56	3264.25	27417.14	10	45.04	
8(8)	Jarosz Mirosław	628	210	7	7	7	7	7	7	7	56	3155.70	27127.01	19	33.44	
9(10)	Zieliński D+Tryka E	424	140	7	7	7	7	7	7	7	56	3241.23	26794.75	14	33.02	
10(9)	Smółka Jacek	668	183	7	7	7	7	7	7	7	56	3102.85	26790.20	21	27.40	
11(11)	Wiecheć Daniel	430	127	7	7	7	7	7	7	7	56	3263.82	26692.24	11	29.53	
12(12)	Ledwoń Mieczysław	261	103	7	7	7	7	7	7	7	56	3211.40	26562.42	15	39.46	
13(14)	Skóra Ryszard	313	113	7	7	7	7	7	7	6	55	3103.50	25976.75	20	36.10	
14(19)	Lelito Bogusław	229	93	7	7	7	7	7	7	6	55	3310.76	25822.08	8	40.61	
15(17)	Janik Henryk	362	108	7	7	7	7	7	7	7	56	3208.56	25813.70	16	29.83	
16(16)	Cisowski Mariusz	286	82	7	7	7	7	7	7	7	56	3176.53	25797.02	17	28.67	
17(18)	Synowicz Teofil	527	140	7	7	7	7	7	7	7	56	3258.56	25770.22	13	26.57	
18(15)	Miller Marek	394	98	7	7	7	7	7	7	7	56	3055.27	25756.33	26	24.87	
19(20)	Płasiński Tadeusz	297	88	5	7	7	7	7	7	7	54	3284.86	25686.72	9	29.63	
20(22)	Jamrozik Mirosław	363	99	7	7	7	7	7	7	7	56	3099.55	25381.58	22	27.27	
21(21)	Żołnierek Władysław	336	82	7	7	7	7	7	7	7	56	3006.81	25363.97	27	24.40	
22(24)	Księżarczyk Krzysztof	471	118	7	7	7	5	7	7	7	54	3263.37	24814.87	12	25.05	
23(23)	Głos Jan	261	71	7	4	7	7	7	7	7	53	3083.34	24689.37	24	27.20	
24(13)	Pędrys Edward	294	97	7	7	7	7	7	7	7	4	53	1576.32	24687.95	40	32.99
25(28)	Dudek M.J. S.	449	182	7	7	7	7	7	7	7	49	3334.65	24399.77	7	40.53	
26(30)	Ślasyk Tomasz	304	75	5	7	7	7	6	7	5	51	3176.09	23578.89	18	24.67	
27(26)	Surwaj Jan	233	74	7	7	7	7	7	5	4	51	1674.33	22900.36	39	31.76	
28(27)	Gawron Jan	435	85	7	7	7	7	7	7	5	51	1713.81	22893.90	36	19.54	
29(25)	Felczak Stanisław	483	124	7	7	7	7	7	6	3	51	1407.45	22825.17	41	25.67	
30(29)	Rudnik Sław,+Bartosz	340	70	7	7	7	2	7	7	3	47	1304.16	22002.95	43	20.59	
31(31)	Przygiel Bogdan	354	88	7	7	7	2	5	7	5	47	2077.19	20666.83	33	24.86	
32(32)	Śięzak Bogusław	293	65	7	7	7	7	7	5	3	48	2071.27	20567.14	34	22.18	
33(33)	Otręba Janusz	239	79	7	7	7	7	7	4	7	46	3086.84	20420.08	23	33.05	
34(35)	Wilkoś Kazimierz	346	58	7	7	7	6	2	7	5	47	2569.96	19618.88	29	16.76	
35(36)	Paśras Kazimierz	241	64	4	0	7	7	7	7	7	39	3068.19	19532.45	25	26.56	
36(37)	Buła Bogdan	404	52	7	6	3	6	6	7	3	45	2912.93	18438.04	28	12.87	
37(34)	Baranowski Sylwester	286	75	7	7	7	5	7	7	7	41	466.45	17777.79	51	26.22	
38(42)	Dziębiński Józef	248	39	6	3	7	6	3	4	4	39	2497.37	16554.30	31	15.73	
39(41)	Wiernek Wiesław	254	55	7	7	0	7	6	4	3	38	1693.65	16389.02	38	21.65	
40(39)	Synowicz Rufen	308	37	2	5	7	6	6	6	2	36	787.50	15931.89	48	12.01	
41(38)	Jaromin Martyna	191	49	7	7	7	7	6	7	2	36	15503.84	15503.84	25	65.85	
42(40)	Siekiera Bogdan	214	70	7	7	7	7	6	7	7	34	15055.33	15055.33	32	71.71	
43(43)	Łączka Cezary	319	42	7	7	7	1	4	5	3	35	1738.60	14533.10	35	13.17	
44(44)	Mżyk Krzysztof	309	44	7	6	6	6	2	4	0	36	2197.14	13450.74	32	14.24	
45(46)	Stek Ryszard	223	34	5	5	7	4	2	4	1	34	2501.75	13282.57	30	15.25	
46(45)	Duda Stanisław	288	45	7	7	7	4	1	4	7	33	1313.16	12226.59	42	15.63	
47(47)	Niemczyk Marcin	412	33	7	4	1	1	5	2	4	26	757.02	10919.13	49	8.01	
48(48)	Kędziński Krzysztof	212	35	7	7	2	1	5	7	2	25	888.60	10015.33	46	16.51	
49(49)	Żuradzki Andrzej	179	26	7	7	2	2	1	2	1	24	480.26	9125.31	50	14.53	
50(50)	Klimczyk Wiesław	224	27	7	6	4	3	1	1	1	23	815.67	8155.67	47	12.05	
51(55)	Mazur Stanisław	289	21	4	4	2	2	0	3	2	4	21	1706.14	8102.72	37	7.27
52(51)	Jarzynka Leszek	165	23	1	7	5	6	0	7	1	20	7627.49	7627.49	38	13.93	
53(52)	Białas Grzegorz	108	31	7	7	7	7	7	7	7	21	7370.15	7370.15	28	70.70	
54(54)	Dziubek Henryk	261	25	5	1	4	3	0	2	2	19	899.78	7331.44	45	9.58	
55(58)	Nowak Zdzisław	220	27	7	5	4	1	7	7	7	20	851.54	6775.16	47	12.27	
56(53)	Cholewa Józef	176	22	7	6	2	2	2	0	0	19	6609.48	6609.48	39	12.50	
57(60)	Mrowiec Wacław	140	16	3	0	3	0	2	0	4	16	1249.78	6256.23	44	11.43	
58(56)	Biśta Kazimierz	190	21	7	3	1	7	3	1	1	16	6104.15	6104.15	41	11.05	
59(57)	Cierpich Kazimierz	288	16	7	1	2	2	1	1	2	16	5971.33	5971.33	42	5.97	
60(59)	Antkowiak Henryk	145	14	7	0	2	0	2	0	2	13	5058.33	5058.33	43	9.66	
61(61)	Matyśki Kazimierz	180	13	5	1	2	1	3	1	0	13	4998.32	4998.32	7	7.22	
62(62)	Dembecki Krzysztof	94	13	6	1	0	1	1	1	2	13	382.68	4671.68	53	13.83	
63(63)	Rus Kazimierz	119	18	7	7	2	2	0	1	1	12	3782.02	4722.02	15	15.13	
64(64)	Drapała Michał	158	9	5	1	0	0	2	1	0	9	3088.49	3088.49	5	7.70	
65(66)	Boba Roman	178	11	7	0	1	0	1	0	0	10	391.23	2693.26	52	6.18	
66(65)	Uroda Krzysztof	72	10	7	3	7	7	7	7	7	10	2560.93	2560.93	13	13.89	
67(67)	Gaś Paluś	236	7	5	0	1	0	1	0	0	7	2217.72	2217.72	1	2.97	
68(68)	Karkula Grażyna	300	11	6	2	0	0	0	0	0	8	1885.60	1885.60	3	3.67	
69(69)	Kramek Stanisław	164	4	0	2	1	0	0	0	4	7	1787.24	1787.24	2	2.44	
70(70)	Kogut Zbigniew	181	6	4	2	0	0	0	0	0	6	1505.48	1505.48	3	3.31	
71(71)	Miedziński Zbigniew	216	7	3	0	1	0	1	0	0	5	1503.02	1503.02	3	3.24	
72(72)	Herman Bogusław	79	3	1	0	1	0	1	0	7	3	1112.71	1112.71	7	3.80	
73(73)	Byrczek Władysław	156	4	3	1	0	0	0	0	7	4	918.68	918.68	2	2.56	
74(74)	Kamiń Jan	112	3	3	0	0	0	0	0	0	3	730.00	730.00	1	2.68	
75(75)	Błażejczak Jan	30	2	2	0	0	0	0	0	0	2	423.18	423.18	6	6.67	
76(76)	Saternus Dariusz	56	2	2	0	0	0	0	0	0	2	420.78	420.78	3	3.57	
77(77)	Michalski Stanisław	175	2	2	0	0	0	0	0	0	2	411.05	411.05	1	1.14	

Zakończenie sezonu 2022/2023 w Klubie Sportów Walki Satori Jaworzno

Klub Sportów Walki Satori Jaworzno działający przy Szkole Podstawowej nr 6 w Jaworznie kończy swój dwudziesty sezon działania w naszym mieście na polu kultury fizycznej, propagując sport i rekreację ruchową wśród dzieci i młodzieży poprzez nauczanie samoobrony i walki sportowej Ju-jitsu oraz Judo.

-jitsu i judo medale wywalczyli: Patryk Urban, Aleksandra Masternak, Bartosz Machna, Dawid Kajdy, Łukasz Proksa, Marek Tarabura, Hanna Kałuża, Adela Niciarz, Szymon Kałuża, Nikodem Łukajczyk, Adam Łąka, Julia Sośniak, Alicja Surowiak, Szymon Łąka, Paulina Białka, Oliwia Bączek, Alan Wściubiak, Nicolas Szumilas, Jakub Jaromin, Miłosz Królczyk, Iga Lorek, Kamil Durlak,

prezentowali umiejętności techniczne w walce wręcz, najwyższe stopnie wtajemniczenia w ju-jitsu zdobyli: Łukasz Proksa 6dan, Bartosz Machna 4dan oraz Daria Osiecka 1dan. W judo wysokie stopnie uzyskali: Adela Niciarz, Szymon Kałuża oraz Szymon Łąka 3kyu. Klub wystąpił również w widowiskowych pokazach samoobrony oraz walki sportowej podczas festynów oraz pikników



Klub prowadzony przez mistrza Łukasza Proksę godnie reprezentował Jaworzno, odnosząc wiele sukcesów na matach ju-jitsu i judo w całym kraju. Podczas całego roku ponad trzydziestu zawodników z Jaworzna startowało w kilkudziesięciu turniejach, podczas których wielokrotnie stawali na podium w cyklu Ogólnopolskich Turniejów Dzieci i Młodzieży w Judo oraz w Ogólnopolskiej Lidze Dzieci i Młodzieży w Ju-jitsu. Wśród najbardziej wyróżniających się zawodników byli: Kacper Pniak, Kuba Poniatowski, Magdalena Poniatowska, Filip Walicki, Nikola Jasińska, Maciej Gałęźniak, Amelia Westenholtz, Dawid Bujniak, Mateusz Bujniak, Aleksandra Surowiak, Szymon Stolarski, Pola Kwiatkowska, Tymoteusz Czerwonka, Michał Rzeźnik oraz Amelia Czeranowska.

Największe sukcesy zawodnicy z Jaworzna odnosili w zawodach rangi mistrzowskiej w kraju. W mistrzostwach oraz pucharach Polski w ju-

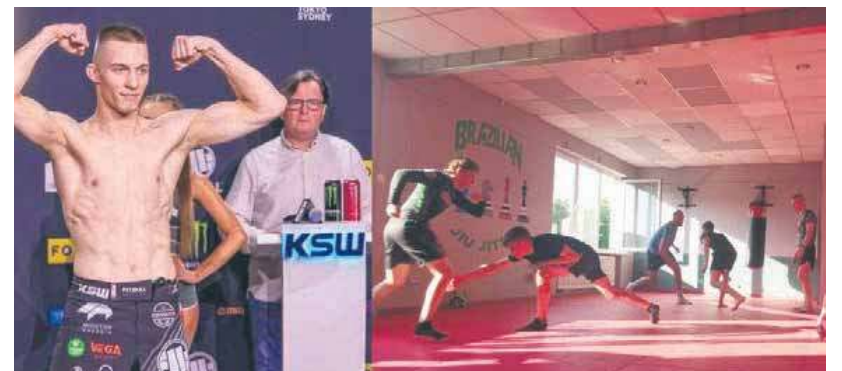
Karol Durlak, Małgorzata Budniok, Kamil Kornecki oraz Krzysztof Kopytek. W pucharze świata w ju-jitsu Adela Niciarz zajęła pierwsze miejsce, Nikodem Łukajczyk zajął drugą lokatę, natomiast Szymon Kałuża rywalizację ukończył poza strefą medalową. W mistrzostwach Europy w ju-jitsu Adela Niciarz zdobyła dwa złote medale. Jaworzniacy trenerzy Aleksandra Masternak oraz Patryk Urban zwyciężyli w pucharze Europy judo Kata oraz sięgnęli po brązowe medale mistrzostw Europy judo kata. Dawid Kajdy zwyciężył w pucharze Polski południowej w MMA.

Oprócz wysokich wyników sportowych podczas całego roku trenujący w klubie przystąpili do kilkudziesięciu egzaminów na stopnie uczniowskie kyu i mistrzowskie dan honorowane certyfikatami Polskiego Związku Ju-jitsu oraz Polskiego Związku Judo. Podczas egzaminów, w których adepci sztuk walki odpowiadali na pytania teoretyczne oraz

rodzinnych. Sukcesy zawodników Klubu Sportów Walki Satori Jaworzno nie byłyby możliwe bez wsparcia Urzędu Miasta Jaworzna, Ministerstwa Sportu i Turystyki oraz Szkoły Podstawowej nr 6 w Jaworznie, które pomagały w realizacji szkolenia w klubie. Bardzo ważne dla efektywnej działalności stowarzyszenia jest zaangażowanie wielu sympatyków sportów walki w Jaworznie, przede wszystkim rodzin i przyjaciół zawodników, którzy na treningi oraz zawody dowożą sportowców z najbardziej odległych dzielnic naszego miasta. Wśród wielu osób zaangażowanych w działalność klubu szczególne podziękowania kierowane są do trenerów zajmujących się szkoleniem w klubie: Darii Osieckiej, Dawida Kajdego, Krzysztofa Sroki, Bartosza Machny, Marka Tarabury, Anny Woźniak oraz dyrektora Szkoły Podstawowej nr 6 w Jaworznie Anny Skrzydłowskiej.

źródło: Satori Jaworzno

Zawodnik KSW trenował młodych adeptów MMA



Zawodnik KSW pojawił się w Jaworznie, aby odbyć trening z młodymi adeptami sztuk walki. Była to cenna dawka wiedzy.

Patryk „Proca” Likus to młody 21-letni zawodnik MMA, legitymujący się bilansem 3-2-0, który stoczył 4 pojedynki w znanej polskiej organizacji promującej walki MMA, jaką jest KSW.

Ten wyjątkowo utalentowany chłopak pojawił się w Jaworznie, aby podzielić się swoją wiedzą i doświadczeniem z młodymi zawodnikami Rio Grappling Club Jaworzno.

To nie pierwszy raz, gdy zawodnik pojawia się w jaworznickim klubie.

Jak mówi nam manager klubu Angelika Jabłońska – Patryk bardzo często się u nas pojawia, ponieważ jak sam mówi bardzo lubi nas odwiedzać.

Dla klubu i ich młodych zawodników to doskonała okazja, aby nabyć nowe umiejętności, w końcu ich celem jest, aby dzieci z Jaworzna spędzały bezpiecznie czas i potrafiły się obronić w każdej sytuacji.

Trening z Patrykiem odbył się 29 czerwca bieżącego roku.

Michał Kirker

Turniej darta z udziałem jaworzniaków



W sobotę 24 czerwca w Warszawie w klubie Falcon odbył się turniej finałowy ligi Dart Polska. Wzięło w nim udział najlepszych 64 zawodników wyłonionych z 16 miast Polski, poprzedzony był sześcioma turniejami kwalifikacyjnymi w każdym mieście, dzięki czemu turniej rozgrywany był na wysokim poziomie sportowym.

Jaworzno reprezentowało najlepszych czterech zawodników występujących w tutejszych eliminacjach: Krystian Cebula, Dawid Robak, Michał Cikała i Marcin Błaszczewicz.

W profesjonalnie zorganizowanym turnieju na 16 tarczach z transmisją live i studium komentatorskim zdecydowanym faworytem do zwycięstwa był krakowianin Krzysztof Kciuk, posia-

dacz karty Professional Dart Corporation, reprezentant Polski, który wraz z Krzysztofem Ratajskim brał udział w mistrzostwach świata, ustanawiając nową rekordową średnią światową 118,1. Dwaj nasi zawodnicy, Krystian Cebula i Dawid Robak po wygraniu dwóch rund uplasowali się w najlepszej szesnastce turniejowej. Michał Cikała po wygraniu pierwszej rundy uplasował się wśród 32 najlepszych darterów. Marcin Błaszczewicz odpadł już w pierwszej rundzie z Łukaszem Waclawskim z Warszawy, który, jak się później okazało, wygrał cały turniej. Drugie miejsce zajął Jacek Krupka z Warszawy, trzecie miejsce ex aequo Sebastian Biela z Nowego Sącza i Witold Lewandowski z Warszawy.

(iw)

7 lipca przypada Światowy Dzień Czekolady

Rowerem przez świat: północne wybrzeże Francji (cz. 2)

Belgijskie klimaty i Hauts-de-France

Plan jest prosty i składa się z sześciu punktów. Przejechać autobusem z Katowic do Brukseli, dalej rowerem ze stolicy Belgii przez Gandawę i Ostendę do granicy z Francją, przejechać na rowerze całe północne wybrzeże – aż do miasta Brest (ok. 1000 km), dojechać autobusem do Paryża i po jego zwiedzeniu (6 dni) kolejnym autobusem dotrzeć do Katowic. Bilety na przejazdy autobusem wykupiłem wcześniej.

Gdzie jestem i co widziałem

Dziś mija tydzień od mojego wyjazdu z Polski. Pierwsze dwa punkty planu już za mną i jestem w trakcie realizacji trzeciego. Bez przeszkód dotarłem autobusem z Katowic do Brukseli i dalej już rowerem do granicy z Francją, zwiedzając piękne miasta belgijskie Gandawę i Ostendę. Nad francuskim wybrzeżem północnym leżą trzy regiony: Hauts-de-France, Normandia i Bretania. Właśnie ten pierwszy już przejechałem, odwiedzając Dunkierkę, Calais i Boulogne. Przede mną Normandia Bretania z takimi miastami jak Rouen (katedra), Lisieux, Cean (stolica), Mont Saint Michel (wyspa), St. Brieuc i Brest. A jak szczegółowo przebiegała moja trasa, przeczytajcie poniżej.

Dzień 1/22 – 27.6 (wtorek)

Trasa: Katowice – Bruksela (autobus)

Autobus FlixBusa do Katowic przyjechał opóźniony. Po przesiadce we Wrocławiu przez Niemcy i Holandię dotarliśmy do Brukseli. Po drodze przystanki w Lipsku, Dreźnie, Monchengladbach i Maastricht. Jechaliśmy ponad 21 godzin (12:25-9:35). Zapłaciłem za przejazd z rowerem 240 zł. Po drodze kilka razy padało. Podobno w Brukseli jest w roku 300 dni deszczowych.

Dzień 2/22 – 28.6 (środa)

Trasa: Bruksela – Kwartecht (83 km)

Zrobiłem kilkogodzinny objazd Brukseli. Zobaczyłem Grand Place (zabytek z listy UNESCO), katedrę św. Michała i św. Guduli, Europarlament, Atomium, ambasadę RP i Manneken pis – niewielką figurkę z XVII wieku sikającego chłopca, symbol miasta. Bruksela to wielka metropolia i siedziba m.in. instytucji unijnych. Ze stolicy Belgii dotarłem do Kwartecht, 10 km od Gandawy. Spałem w namiocie na dziko, wśród pól i łąk.

Dzień 3/22 – 29.6 (czwartek)

Trasa: Ganadwa (Kwartecht) – Dunkierka (128 km).

Na trasie sporo się działo. Plan miałem ambitny – dojechać do owianego legendą miasta – Dunkierki. To prawie 130 km, a po drodze takie atrakcyjne miasta belgijskie jak Gandawa i Ostenda, no i granica belgijsko-francuska. Gandawa jest połączona z morzem kanałem Terneuzen (ok. 70 km). Ze względu na piękną architekturę i urokliwe nabrzeża bywa nazywana belgijską Wenecją. To również najważniejszy ośrodek uniwersytecki w kraju. Ostenda to największy i najpopularniejszy kurort nadmorski Belgii nad M. Północnym. Na początku XX wieku znana była jako jeden z najmodniejszych ką-



pielisk w Europie. Od Gandawy jechałem wiele km wzdłuż kanału prowadzącego do morza, a ostatnie kilkanaście km przed Dunkierką piękną ścieżką rowerową i nawet nie wiem, kiedy przekroczyłem granicę. Jest chłodno i deszczowo. Plaże opustoszałe, a ludzie chodzą w kurtkach puchowych. O 20 dotarłem do Dunkierki. Spałem wśród zieleni, a od plaży dzieliła mnie nadmorska promenada.

Dzień 4/22 – 30.6 (piątek)

Trasa: Dunkierka – Boulogne-sur-Mer (99 km).

Dunkierka (kościół na wydmach) to najdalej na północ położone miasto Francji. Pod względem przeładunków 5. port Europy i 3. port handlowy i rybacki Francji. Oddalona jest o mniej niż 300 km od 5 ważnych ośrodków europejskich: Paryża, Londynu, Brukseli, Amsterdamu i Luksemburga. W czasie II WŚ przeprowadzono tu operację Dynamo – największą akcję ewakuacji wojsk brytyjskich, francuskich i belgijskich. Na angielski brzeg – przed nacierającymi Niemcami – ewakuowano prawie 350 tys. żołnierzy. Kilka godzin spędziłem na zwiedzaniu D. Plaża rzeczywiście jest olbrzymia. Ma 2-3 km i ponad 100 m szerokości. Niespodziewanie w Dunkierce spotkałem rowerzystę z Jaworzna Janusza Staszewskiego, który był w połowie swojej trasy po Europie i wracał do kraju. Potem w drodze do Bolougne, już nie było tak przyjemnie. Wymagająca górzysta trasa, czołowy wiatr i opady deszczu mocno nadwyrężyły moje siły. Po 22:00 dotarłem na przedmieścia Boulogne. Spałem w namiocie na niewielkim skwerku.

Dzień 5/22 – 01.7 (sobota)

Trasa: Boulogne – Abbeville (114 km)

Całą noc padało, ale mój namiot Fjord Nansen Veig II jest niezawodny. Przez 14 lat zjechał ze mną cały świat (poza Antarktydą). Przespałem w nim setki nocy i wciąż mi dobrze służy. Rano jeszcze wciąż padało, więc śniadanie jadłem w namiocie. Boulogne to duży kurort i ważny port nad kanałem La Manche od czasów rzymskich. Ma wie-

le wiekowych zabytków. Nie wiedziałem, że to takie górzyste miasto. Ostatni odcinek trasy jechałem drogą o ciekawym numerze D 1001. W południe trafiłem na kemping przy samej drodze. Wstąpiłem podładować telefon i umyć ręce, a trafiłem na gorący prysznic. Kto by nie skorzystał? W Abbeville spałem na niewielkim skwerze dla turystów, z WC i stołami z ławkami. Jutro wjeżdżam do Normandii.

Dzień 6/22 – 02.7 (niedziela)

Trasa: Abbeville – Miannay, kemping (45 km).

Abbeville leży na rz. Somma (245 km) uchodzącą do kanału



La Manche. To nad tą rz. rozegrała się największa bitwa I WŚ, stoczona w 1916 roku pomiędzy siłami brytyjskimi wspieranymi przez wojska francuskie a wojskami niemieckimi. Pochłonęła ponad milion ofiar. Tutaj po raz pierwszy Brytyjczycy wykorzystali swoją nową broń – czołgi. Rano, mimo niedzieli, zrobiłem zakupy w Carrefourze. Po objeździe Abbeville wyjechałem na trasę, szukając najbliższego kempingu. Znalazłem taki za miasteczkiem Miannay, o ciekawej nazwie – Camping Le Clos Cacheleux. Za pobyt zapłaciłem 18€. Na kolację zrobiłem sobie jajecznicę z cebulką, pomidorami i mlekiem.

Dzień 7/22 – 03.7 (poniedziałek)

Trasa: Miannay (kemping) – Rouen (114 km).

Dziś niewiele się działo. Na trasie kilka sennych miasteczek. Jechałem cały czas drogą D 928, przeplatającą się z autostradą. Po obu stronach szosy pola uprawne jak okiem sięgnąć. To Normandia. Rouen to wielkie miasto, ma nawet metro. Przejechałem Sekwanę i spałem na obrzeżach miasta, na dziko wśród przyrody. Dziś zakończyłem pierwszy tydzień wyprawy. Pozostały jeszcze dwa, a tym Paryż (6 dni).

cdn. Ryszard Karkosz

OGŁOSZENIE

ZARZĄD SPÓŁDZIELNI
MIESZKANIOWEJ „GÓRNIK”

w Jaworznie al. marsz. Piłsudskiego 72 ogłasza ustny przetarg nieograniczony dotyczący ustanowienia prawa odrębnej własności lokalu mieszkalnego w Jaworznie przy:

al. Tysiąclecia 8/48 Osiedle Stałe pow. użytk. 47,55 m²
2 pokoje, kuchnia, łazienka, IV piętro, c.o., c.c.w.
cena wywoławcza – 199 000,00 zł

Przetarg odbędzie się w Administracji Domów Spółdzielczych nr 3 przy al. marsz. Piłsudskiego 40 w Jaworznie w dniu 26.07.2023 r. o godz. 10.00.

Istnieje możliwość obejrzenia mieszkania w dniu 20.07.2023 r. w godz. 14.00 – 15.00.

Warunkiem przystąpienia do przetargu jest wpłacenie wadium w wysokości 10% ceny wywoławczej w terminie do dnia 25.07.2023 r. (data stempla) na konto Spółdzielni w PKO BP SA O/Jaworzno nr 61 1020 2528 0000 0802 0014 5136.

Regulamin przetargu do wglądu w siedzibie Zarządu Spółdzielni – Dział Członkowsko-Prawny lub na stronie internetowej www.smgornik-j.pl (zakładka Regulaminy pkt. 5). Spółdzielnia zastrzega sobie prawo zmiany warunków przetargu lub jego odwołania bez podania przyczyny.

Informacji udziela Dział Członkowsko-Prawny tel. 0-32 615-57-57.

NIERUCHOMOŚCI

SPRZEDAM

PARCELA Sprzedam działkę budowlaną Bory 516m² 501 358 520

980/d

PARCELA Sprzedam teren inwestycyjny przy DK79 1646m² 501 358 520

980/d

PARCELA Biuro Nieruchomości

Wiedza i 23-letnie doświadczenie
Jaworzno, Królowej Jadwigi 22
www.parcela.jaw.pl
tel. 32 751 91 51

Atrakcyjne warunki współpracy

RĘBIELAK NIERUCHOMOŚCI

Jaworzno, ul. Grunwaldzka 54A
Profesjonalna obsługa zakresie obrotu nieruchomości, scalania i podział gruntów.
Zapraszamy
Renata Rębielak tel. 796 500 086
Kamil Cebula tel. 535 858 520

Nowe domy Dąbrowa Narodowa oraz Centrum, 480 000 zł

577/d/14

Mieszkanie z ogródkiem Pszczelnik, 60,17 m², 239 500 zł

577/d/14

Sprzedam mieszkanie 44m² drugie piętro ul. Podwale tel. 603 211 946

29/d/23

KUPIĘ

Kupię mieszkanie lub dom płacę GOTÓWKĄ – 601 919 961

453/d/14

WYNAJEM

Noclegi 608-406-092

185/d/18

PARCELA Wynajmę ładne wyposażone mieszkanie z garażem 539 500 888

980/D

PRACA

DAM PRACĘ

Przyjmę pracowników do ociepleń budynków, mile widziane doświadczenie 664-781-745

20/d/22

RĘBIELAK NIERUCHOMOŚCI

Jaworzno, ul. Grunwaldzka 54A
Profesjonalna obsługa zakresie obrotu nieruchomości, scalania i podział gruntów.

Zapraszamy
Renata Rębielak tel. 796 500 086
Kamil Cebula tel. 535 858 520

Masz wąską działkę? Przyjdź! Scalimy ją. Tel. 535 858 520

Pilnie poszukujemy mieszkań, domów, działek na sprzedaż. tel. 535 858 520

577/d/14

Zatrudnię pracowników budowlanych tel 512 184 739

14/d/23

Brukarzy i pomocników do robót drogowych z Jaworzna i okolic zatrudnię. Tel.32-615-55-49 pn-pt 7.00-14.00.

28/d/23

SZUKAM PRACY

Sprzątanie, mycie okien i pomoc przy osobach starszych tel. 797 205 012

29/d/22/bezp.

Rencista z II grupą poszukuje pracy w charakterze dozorca, stróża, portiera, tel. 695 922 688

bezp.

Podjęmę opiekę nad osobą starszą, dzieckiem posiadam doświadczenie, tel. 514 495 982

bezp.

Zaopiekuję się osobą starszą, sprzątanie, gotowanie tel. 508 158 076

bezp.

Opieka i nauka dla dziecka, odrabianie zadań domowych, przygotowanie do sprawdzianów ze wszystkich przedmiotów na poziomie szkoły podstawowej i gimnazjalnej, nauczyciel dyplomowany tel. 509 343 258

bezp.

Opiekunka ewentualnie opieka pielęgniarska w Jaworznie lub okolicy, godziny nie odgrywiają roli tel. 509 596 608

110/d/19

Szukam pracy dodatkowej - opieka nad osobami starszymi:przygotowanie posiłków, utrzymanie czystości w domu, pomoc w codziennych czynnościach, umawianie wizyt lekarskich tel. 535 115 155

577/D/21/B

BIURO NIERUCHOMOŚCI DOMY, MIESZKANIA, DZIAŁKI KUPNO, SPRZEDAŻ



<https://jaworzno.wgn.pl/>



5/d/23

Kobieta lat 43 szuka pracy przy sprzątaniu i podobnych obowiązkach. Tel 730-030-554

8/d/23

Mężczyzna lat 43, był górnikiem, szuka pracy. Tel. 783-606-543

9/d/23

USŁUGI

Usługi remontowe, malowanie, kafelkowanie, gładź gipsowa, suche tynki tel. 660 320 621

201/d/14

Od nowa ocieplenia elewacji, 20 lat doświadczeń, prace ogólnobudowlane 664-781-745

46/d/22

NAPRAWA TELEWIZORÓW u klienta Bajda Krzysztof, serwis RTV tel. 32 752 95 99, 603 090 508

98/1

CYKLINOWANIE - www.parkiety-renowacja.pl, tel. 692 411 469

1100

ANTENOWE RTV/SAT, alarmy, domofony, wideodomofony, tv obserwacyjna, komputer. LAN/WiFi - montaż, naprawa. „PREWEN” tel. 32 757 18 84, 502 863 471

88/d/18

KOMPUTERY– usuwanie problemów. Dojazd bezpłatny 502 863 471

88/d/18

Udrażnianie, czyszczenie kanalizacji 505 828 444

33/d/19

Przywóz kruszyw (różnego rodzaju) 505 828 444

33/d/19

Cyklinowanie www.parkieciek.com.pl, 602 578 174

29/d/15

Podbudowa, układanie kostki brukowej 505 828 444

33/d/19

Wynajem toalet przenośnych 505 828 444

33/d/19

Usługi mini koparką oraz koparko-ładowarką 505 828 444

33/d/19

Przeprowadzki kompleksowo Utylizacja 32 220 64 27, 531 944 531

933/d

Ocieplenia, ocieplenia poddaszy, odnowa elewacji, prace ogólnobudowlane tel. 604-478-121

20/d/22

Dachy, uszczelnianie, malowanie tel 731 181 738

13/d/23

Dachy krycie gonty papowe, papa termozgrzewalna tel. 605 835 147

20/d/23

Malowanie i odnawianie budynków tel. 502 550 530

22/d/23

SZYBKA POŻYCZKA Z KOMORNIKIEM

32-260-00-33, 516-516-611

Pośrednik CDF S.C.

firmy

MATPOL FINANSE Sp. z o.o.

22/d/23

W związku z rozwojem działalności Biuro Rachunkowe GMP Sp. z o.o. w Chrzanowie poszukuję kandydatów do pracy na stanowiskach:

Samodzielna Księgowa, Młodsza Księgowa, Specjalista ds. kadr i płac.

Mile widziane doświadczenie w pracy z Comarch Optima. Zainteresowane osoby prosimy o kontakt: Tel. 791 057 474 lub Email: gmp.rekrutacja@gmail.com

27/d/23

Kompleksowe wykonywanie dachów oraz wymiana pokrycia z gwarancją tel. 881 532 853

25/d/23

MOTORYZACJA

KUPIĘ

AUTOSKUP – kupię każde auto, najlepiej zapłacę, tel. 888 666 791

10/D/2011

Skup aut, osobowe, dostawcze. Całe lub uszkodzone. Tel. 531 666 333

310/d/14

Kupię każdą TOYOTĘ, również uszkodzone. Najlepsze ceny 531 666 333

310/d/14

Skup aut całych i rozbitych. Tel. 509 675 586

13/d/22

USŁUGI MOTORYZACYJNE

Kasacja pojazdów, wystawiamy zaświadczenia, dojazd gratis.– Auto skup tel. 606 482 571, 32 623 91 52

92/d/15

JARMARK

SPRZEDAM

Drewno kominkowe 796 352 203

18/d/23

Drewno opałowe, kominkowe 724 482 235

20/d/23

KUPIĘ

Kupię książki, płyty muzyczne. Dojazd. Gotówka 509 675 586

2/d/18

NAUKA

Nauczyciel muzyki udzieli lekcji gry na pianinie i syntezatorze, udziela korepetycji z przedmiotów muzycznych i gry na instrumentach. Możliwość dojazdu do klienta tel. 880 850 200

bezp.

INNE

Noclegownia przyjmie: odzież męską (spodnie, swetry, buty, bielizna, kurtki), pościel, ręczniki (w dobrym stanie) itp. oraz sprzęt komputerowy dla naszych podopiecznych, zapewniamy transport tel. 32 615 19 30 czynny od 8.00 – 18.00

bezp.

Z OSTATNIEJ CHWILI

Remont od A do Z gładzie, malowanie 605 835 147

54/d/17

Łazienki kompleksowo tel. 605 835 147

54/d/17

Będzie się działo ...

5 lipca, godz. 8.00 – 11.00 – szkółka wędkarska na Grajdołku, ATElier Kultury, ul. Wiosny Ludów 1, Jeleń

6 lipca, godz. 9.00 – wyjazd do Multikina, ATElier Kultury, ul. Wiosny Ludów 1, Jeleń

6 lipca, godz. 18.00 – warsztaty teatralne z Kamilem Bzułką, ATElier Kultury, ul. A. Mickiewicza 2

7 lipca, godz. 10.00 – 11.00 – gry i zabawy, godz. 11.00 – 12.00 – plastyczne interpretacje, ATElier Kultury, ul. Wiosny Ludów 1, Jeleń

8 lipca, godz. 19.00 – Profi-



laktyczne Lato pod płaszczką z ATElier Kultury, rodzinna zabawa taneczna z DJ Brokułem
9 lipca, godz. 19.00 – Profilaktyczne Lato pod płaszczką z ATElier Kultury, koncert kwintetu Archetti
9 lipca, godz. 19.00 – Band Of Heysek, Jazz Club „Muzeum”, ul. Pocztowa 5

10 lipca, godz. 10.00 – 11.00 – magiczne spotkania, godz. 11.00 – 12.00 – zajęcia plastyczne „Moje życie, moje kredki”

10 – 14 lipca, godz. 10.00-12.00 – Arteterapia, prowadzenie: Katarzyna Pokuta, zajęcia bezpłatne, tel.: 501205221, Hala Widowiskowo-Sportowa MCKiS

11 lipca, godz. 10.00 – 11.00 – kalejdoskop-zabawy, godz. 11.00 – 12.00 – Jeleń Ross – zajęcia mlarskie

Pełna oferta zajęć wakacyjnych Młodzieżowego Domu Kultury na mdk.jaworzno.edu.pl

#BliskoWaszychSpraw

porozmawiaj z prawnikiem przez telefon

JUŻ DZIŚ UMÓW SIĘ NA BEZPŁATNE PORADY PRAWNE I PORADY OBYWATELSKIE

693-363-145
marcinkozik@op.pl

MARCIN KOZIK
Koordynator Projektu



Jakub Dąbek

permanentna powieść satyryczna
pisana przez życie – odc. 561

- Ale szykuje się w Jaworznie impreza detektywie.
- Impreza goni imprezę, więc nie wiem, o którą ci sędziezie chodzi?
- O tę, co to transmitowana będzie przez rządową telewizję. Nawet cały świat może ją oglądać.
- No to ci powiem... jako miasto wybijamy się coraz wyżej.
- Ba! I do tego w parku Podłęże. Czegoś takiego tam jeszcze nie było.
- W takim razie zastanawiam się, czy iść na tę imprezę, czy lepiej oglądać w telewizji?
- Będą gwiazdy disco polo i jeśli nie wstydzisz się do nich przynależać, to przyjdź i tańcz.
- No, nie wiem.
- Jeśli nie chcesz, żeby ludzie widzieli, jak tańczysz, to zostań w domu i zatańcz przed telewizorem.
- Tak czy owak zrobisz tak. Nagram sobie transmisję na kasecie, a sam pójdę. Może jakaś kamera mnie złapie, to pochwalę się znajomym.
- To dobry sposób. Siadź sobie obok jakiegoś VIP-a, to uwaga kamer gwarantowana.

Galeria osobliwości



Fontanna Pauckscha na Starym Rynku w Gorzowie Wielkopolskim



Bo wszyscy Polacy to jedna rodzina?

W ubiegłym tygodniu z Jaworzna wyruszyli dwa autokary na zachód Polski. Jeden do Wrocławia, by poprzeć Donalda Tuska i walczyć o Wołąń Polskę. Drugi do Bogatyni w obronie Turowa. W jednym i drugim autokarze jechali jaworznianie, którym chodzi prawie o to samo, czyli o dobro Ojczyzny i Polaków. Te dwie grupy chcą dobrobytu, bezpieczeństwa, tylko jakoś nie mogą się dogadać. A wprost odwrotnie – zwalczają się między sobą. I gdzie jest to hasło – „bo wszyscy Polacy to jedna rodzina”? A gdyby zapytać jednych, czy drugi, o co im naprawdę chodzi, to nie wiadomo, czy odpowiedź byłaby taka prosta.

Jeden traci, drugi zyskuje

Przed rzeką Kozł Brod utworzyła się szansa, że w niedługim czasie koryto rzeki zostanie wyczyszczone i popłynie w nim woda. Do tej pory liczne apele i prośby oraz starania o wyczyszczenie koryta rzeki nie docierały do władz i nie były skuteczne. Wody Polskie były głuche na prośby mieszkańców. Usłyszał teraz, kiedy to w Gaju i Trzebinii ziemia się zapada i wykombinowano, aby ratować sytuację pomysłem obniżania poziomu wody poprzez wypompowywanie jej z zagrożonego terenu. I tym sposobem, dzięki zapadłiskom, może kawałek Koziego Brodu, który przepływa przez Jaworzno, zostanie wyczyszczony i woda w nim popłynie. Jedni zatem mają smutek i wielki problem z zapadłiskami, a drudzy radość, bo koryto rzeki zostało wyczyszczone i wodę w rzecę zobaczymy.

Strach przed fotografatem

Ostatnio zarejestrowano nowe zjawisko społeczne – strach przed fotografowaniem się. Polega to na tym, że niektóre osoby – szczególnie te powiązane z władzą i biznesem, bardzo uważają, obok kogo stoją, z kim rozmawiają i na kogo patrzą? Okazuje się, że boją się stanąć obok jakiegś osoby, by nie zostać z nią powiązaną, że się z nią niby zna. Czy też z daną partią, czy opacją polityczną? Zjawisko zauważalne jest już w naszym mieście. Mamy zatem w mieście wielu ostrożnych polityków.

Spotkanie na szczycie

Spotkanie z mieszkańcami Jelenia w sprawie sprzedaży działki i mającej tam powstać fabryki płyt meblowych odbyło się w miłej atmosferze. Nie było scysji, krzyków, przekrzykiwania się. Władze miasta przygotowały się gruntownie. Było dwukrotne prawie 40-minutowe przemówienie prezydenta, nieco krótsze imwestora i pozostałych osób. Poza tym była prezentacja multimedialna, dwa komputery, pięć kamer, fotograf profesjonalny i kilka hostess. Ile pracy oraz ile ludzi nad tym pracowało, nie śniemy pytać, ale efekt był. Czego zabrakło? Zabrakło tylko telepromptera i telebimu ze zblizeniami twarzy naszego prezydenta i spotkanie to można by uznać za godne prezydenta Stanów Zjednoczonych Ameryki Północnej.

Fraszki na czasie

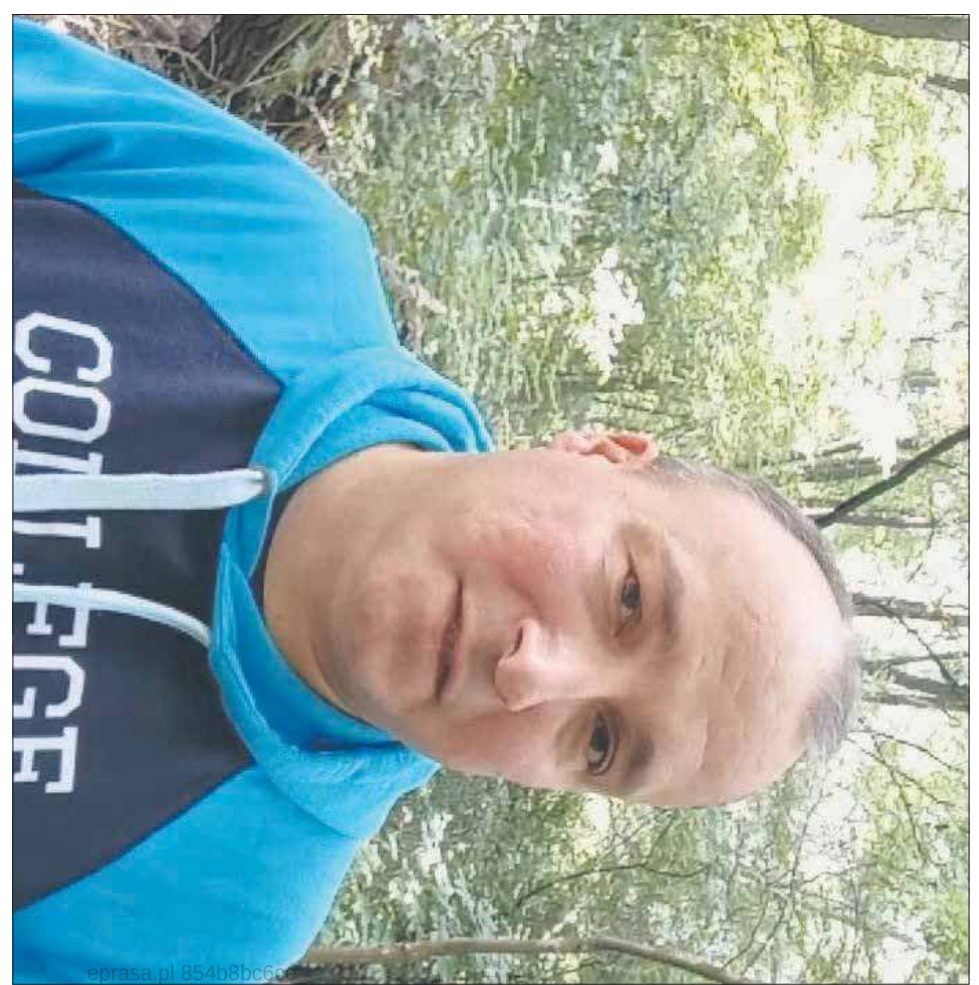
- Szary
- Człowiek kasy taknie
- A mu rząd
- Z taszki grosza kapnie.
- Nie jeden
- Nie połamie kości
- Gdy uderzy w stupa
- Bo ma w polityce
- Giętkość kręgosłupa.
- Prawda
- Nie ma ludzi doskonałych
- To bezsporny fakt
- Lecz dlaczego mądrych
- W rządzie dziś brak?
- Nawet
- Wiedza doskonała
- Kariery
- Strzeble połamała.
- W reformie
- Gdy dużo samowoli
- Co władza planuje
- To szybko spartoli.
- Kto?
- Czyta to nie błądzi
- A ten
- Nie siedzi, co sądzi.
- To był
- Program czy strategia
- Aby się nie rozegrała
- Grecka tragedia.
- Wyborczy PiS-u
- Taki lata hit
- To
- Wcisłany kit.
- Naród dzisiaj
- Nie jest taki głupi
- Za pieniądze PiS
- Głosów nie kupi.
- Bez korony
- Jest król karo
- Co robi
- Ludzi na szaro.
- Elita władzy
- Robi niewiele
- Za to mają
- Grupe portfele.
- Premiera
- Mowy o sukcesie
- Mamy dość
- RzUCA obietnicami
- Jak psu kość.
- Prawo
- GruBa dławką
- Trzeba szyć
- Zawsze winny
- Must być.
- Rozsypała
- Się na ziemię prawdy
- Z Ukrainy zianen miarka
- Dlaczego na okęcie
- Nie widać kaptana Jarka?
- Opozycja
- Kwitnie jak w maju
- Kolorowe kwiaty
- Za marsz wolności
- 4 czerwca
- Należą się wiwaty.
- Jan Ryszard Drag

Jaworzno mało znane

– Dziękuję...

Dzisiaj nie opowiem Państwu żadnej historii związanej z dziejami Jaworzna i jego najbliższej okolicy. Wiąże się to z faktem, że w ramach cyklu „Jaworzno mało znane” spotykam się z Państwem po raz 150. W rzeczy samej nie mam pojęcia, kiedy to zleciało ale od pierwszego odcinka cyklu, który wyemitowany został w lokalnej jaworznickiej telewizji, na jaworznickim portalu społecznościowym, Facebooku oraz YouTube minęło już trzy lata. Jest to więc nieco jubileuszowa okazja, by w dzisiejszym tekście przybliżyć nieco Państwu kulisy cyklu i jego powstania. Seria ta ukazuje się jednocześnie w wersji filmowej oraz w postaci artykułu, zamieszczonego na łamach gazety „Co Tydzień”. Poza kilkoma zaledwie wyjątkami każdy kolejny film ukazuje się w sobotnie południe, natomiast jego wersja w postaci artykułu ukazuje się w każdą środę następującą po emisji materiału filmowego, wraz z pojawieniem się kolejnego numeru gazety.

Korzystając więc z okazji, w miejscu tym chciałem serdecznie podziękować panu Kazimierzowi Grusowskiemu, który zajmuje się techniczną stroną publikacji tekstów na łamach gazety. W moim przypadku dotyczy to zarówno cyklu „Jaworzno mało znane” oraz „Oczywiścia Nieoczywistość”. W tym miejscu chciałem także bardzo serdecznie podziękować całemu zespołowi redakcyjnemu; za miłą i ciepłą atmosferę, wyrozumiałość, umożliwienie realizacji obydwu cykliów, a także że za wszelką okazaną pomoc; przede wszystkim pani Mirosławie Matysik, panu Józefowi Matysikowi oraz panu Franciszkowi Matysikowi. Chciałbym wszakże w tym miejscu zaznaczyć, że pomimo faktu, że poniekąd jestem „twarzą” owych serii, to jednak nie ja jestem pomysłodawcą wspomnianego już cyklu filmowego. Zarówno bowiem sam cykl, jak i jego tytuł wymyśliła moja redakcyjna koleżanka pani Elżbieta Bigas. Zaczęło się przed ponad trzema laty od wywiadu poświęconego dziejom Jaworzna, wyemitowanego pt. „Jaworzno jakiego nie znacie”. A potem, niczym śnieżna kula, rozpozczęła się przygoda ze wspomnianym cyklem. Pani Elżbieta to ta pani, która pojawiała się w pierwszych odcinkach serii w moim towarzystwie (w ramach wstępu), ta sama pani, która czytała wstęp do niemal



Jarosław Sawiak

każdego kolejnego odcinka. Pierwotnie zamierzano nakręcić kilkanaście krótkich odcinków. Pierwsze odcinki nagrywał pan Jarosław Gatecki. Okazało się jednak, że wobec sporego zainteresowania z Państwa strony, części nakręciłszy już sto pięćdziesiąt, a każdy z nich trwa zdecydowanie dłużej, niż pierwotnie zakładano. I stan taki utrzymuje się do dzisiaj. W tym miejscu chciałbym podziękować także panu Michałowi Kirkerowi za pomoc w realizacji kilku odcinków. Dziękuję również panu Marcinowi Jamrozowskiemu oraz panu Bogdanowi Zborowskiemu. Obaj panowie to naprawdę fajni goście i świetni fachowcy, którzy nagrywali bądź montowali znaczną część filmów.

Korzystając z okazji chciałem podziękować wszystkim tym, na których radę, propozycje i sugestie oraz konsultacje mogłem liczyć, m.in. na pracowników jaworznickiego muzeum, na czele z dyrektorem placówki, panem Przemysławem Dudziakiem. Pod koniec chciałem także podziękować Państwu; czytelnikom, wiedzom, internautom; za ich zainteresowanie, podziękowania, sympatie i różnego rodzaju sugestie, uwagi i komentarze. Wszystkie one są dla mnie wartością samą w sobie. Proszę jednocześnie o dalsze sugestie, propozycje tematów, ale także o wyrozumiałość. Nie wszystkie tematy da się zrealizować szybko. W niektórych przypadkach baza źródłowa jest bardzo uboga albo nie ma jej wcale. Aby więc przygotować ten czy inny materiał, potrzeba po prostu czasu.

Finalnie zaś chciałem w ramach pewnej „prywaty” podziękować moim najbliższym, moim rodzicom, bliskim, krewnym i znajomym – ale nade wszystko mojej matzonce Annie i synowi Adasiowi. To oni wspierają mnie i motywują w sposób szczególny, wskazując się przy tym empatią i cierpliwością. Bez nich nie byłbym tym, kim jestem i nie znajdowałbym się w miejscu, w którym jestem teraz. Wam wszystkim, po prostu, dzięki. Do zobaczenia i do usłyszenia za tydzień.